

obserwatorium

DIAGNOZA

LOKALNEGO POTENCJAŁU KULTUROTWÓRCZEGO GMINY KOZIENICE

Anna Pietraszko
Fundacja Obserwatorium



Kozienski
Dom **Kultur**y

im. Bogusława Klimczuka

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2020.

Spis treści

I. SKĄD INFORMACJE I DANE	3
II. O MIEŚCIE I GMINIE KOZIENICE	5
III. JAK TO JEST Z TĄ KULTURĄ W KOZIENICACH...?	7
Oferta	9
Uczestnictwo w kulturze mieszkańców – ogólny zarys	13
Promocja	17
IV. CZY MAMY TUTAJ AKTYWNYCH MIESZKAŃCÓW...?	19
Lokalni twórcy i artyści	19
Działalność sołecka.....	21
Seniorzy.....	24
Młodzież	26
PODSUMOWANIE	31

Szanowni...

czytelnicy, mieszkańcy i pracownicy Kozienickiego Domu Kultury, a także pozostałe podmioty odpowiedzialne za organizowanie życia kulturalnego w Gminie Kozienice. Oddajemy w Państwa ręce Diagnozę Lokalnego Potencjału Kulturotwórczego Gminy Kozienice. Serdecznie dziękujemy za otwartość, szczerą współpracę tym osobom, które zgodziły się wziąć udział w naszych działaniach badawczych. Bez Państwa chęci współdziałania nie udało nam się zebrać tak bogatego materiału, który po przeprowadzonej analizie jest podstawą do opracowania wniosków i rekomendacji dla badanej instytucji... i nie tylko. Przeprowadzone badania stanowiły mieszankę wielu metod badawczych, których połączenie umożliwiło pozyskanie bogatych i pogłębionych danych.

Chcielibyśmy także wspomnieć, że każda rozmowa i każde spotkanie z Państwem dostarczały nam ogromną ilość informacji – często bardzo szczegółowych. W tym raporcie nie mamy możliwości przeanalizowania każdego wątku i niektóre sprawy opisujemy w mniej rozbudowanej formie.

W tym miejscu chcielibyśmy także podkreślić, że prezentowany dokument oraz zapisane w nim treści nie mają na celu krytyki czy też arbitralnej oceny. Informacje wynikają bezpośrednio z danych, które pozyskano w trakcie naszych badań i które mogą być kierunkowskazem do przyszłych działań. Mamy świadomość, że część informacji jest niektórym z Państwa dobrze znana. Pojawiają się one jednak w diagnozie, aby nakreślić pełniejszy kontekst sytuacji, tak aby stała się ona jasna dla każdego czytelnika: zarówno dla osób mocno zaangażowanych w tworzenie życia kulturalnego w Gminie, jak i pozostałych mieszkańców, którzy omawianymi sprawami na co dzień tak bardzo się nie interesują.

Życzymy miłej lektury!

Działania badawcze były realizowane w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2020”, projekt pod nazwą „Razem dla kultury w Gminie Kozienice!” (czas realizacji: marzec – czerwiec 2020 roku).

I. SKĄD INFORMACJE I DANE

Przeprowadzone działania badawcze obejmowały metody ilościowe oraz jakościowe. Ze względu na pandemię Covid-19, która nieoczekiwanie pokrzyżowała plany zrealizowania projektu w sposób bezpośredni, czyli w terenie, cały plan działań został zmodyfikowany i dostosowany do zaistniałej sytuacji.

Cele badania były następujące:

- identyfikacja potrzeb, zasobów i potencjału kulturotwórczego mieszkańców Gminy Kozenice;
- ocena lokalnej oferty kulturalnej oraz wskazanie braków i/lub punktów, które wymagają modyfikacji;
- doprecyzowanie rodzajów działań priorytetowych, które otrzymają dofinansowanie w ramach konkursu na inicjatywy lokalne.

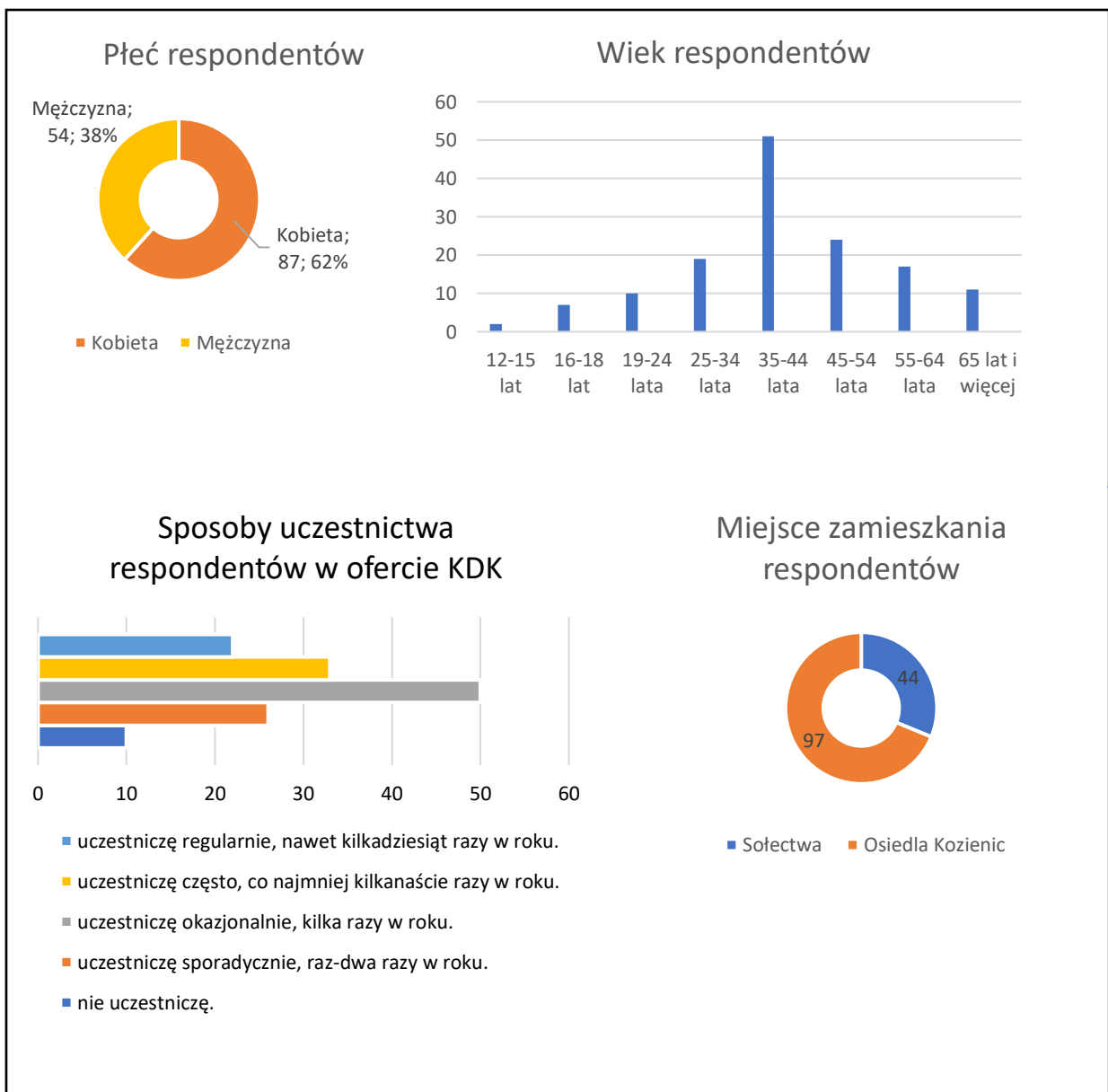
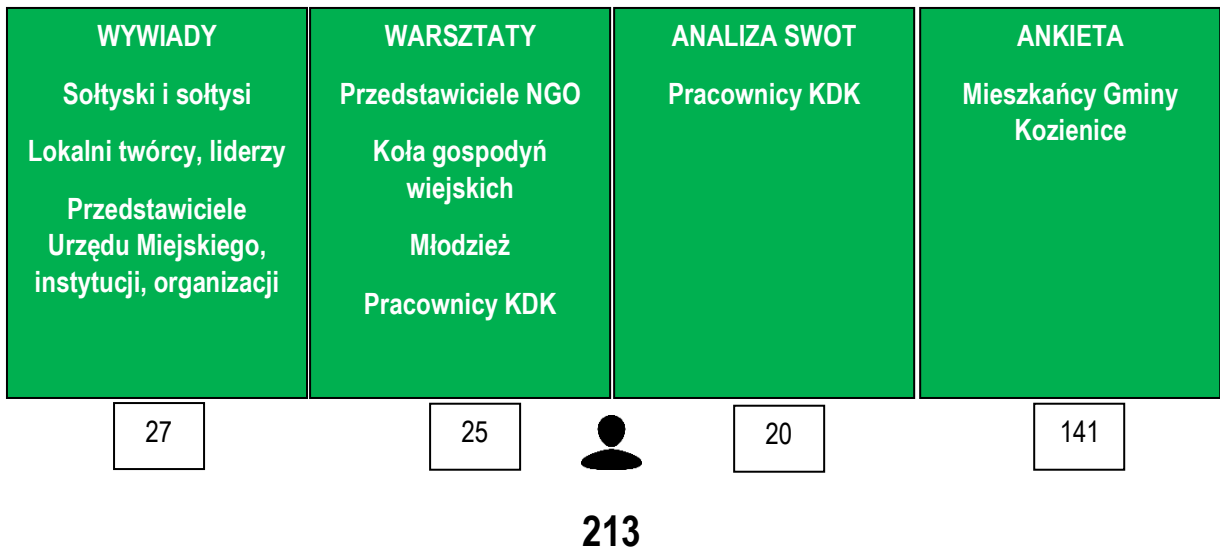
Potrzeby, zasoby, potencjał kulturotwórczy mieszkańców oraz opinie na temat oferty kulturalnej to bardzo szeroki temat. Dlatego też przed rozpoczęciem badań sformułowano szczegółowe pytania badawcze:

1. Jakie jest zaangażowanie mieszkańców w działania oddolne, sprawy społeczne?
2. W jaki sposób mieszkańcy spędzają czas wolny (w tym, w jakich działaniach kulturalnych uczestniczą)?
3. Czy na terenie Gminy działają twórcy, artyści, osoby zaangażowane w życie kulturalne i społeczne?
4. Jakie są bariery w uczestniczeniu w kulturze?
5. Jaki jest dostęp do informacji na temat oferty kulturalnej Gminy?
6. Jakich działań kulturalnych brakuje w Gminie?
7. Jak wygląda współpraca lokalnych podmiotów i czy są one otwarte na potrzeby mieszkańców?
8. Jak jest oceniana działalność Kozenickiego Domu Kultury im. Bogusława Klimczuka?

W ramach diagnozy przeprowadzono analizę dostępnych materiałów (desk research), warsztaty online, analizę SWOT, wywiady telefoniczne oraz elektroniczną ankietę skierowaną do mieszkańców Gminy Kozenice.

DESK RESEARCH

- Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kozenicach;
- Główny Urząd Statystyczny;
- Dokumenty wewnętrzne KDK;
- Lokalne strony internetowe.



W prezentowanym raporcie odnosimy się bezpośrednio do wyników z przeprowadzonych działań, przywołując ogólne wnioski lub cytując osoby uczestniczące w warsztatach i wywiadach. W tekście można także odnaleźć opinie osób, którzy wypełnili ankietę. Wypowiedzi naszych rozmówców zostały zredagowane pod kątem poprawności stylistycznej i gramatycznej, z pełnym zachowaniem ich sensu i logiki.

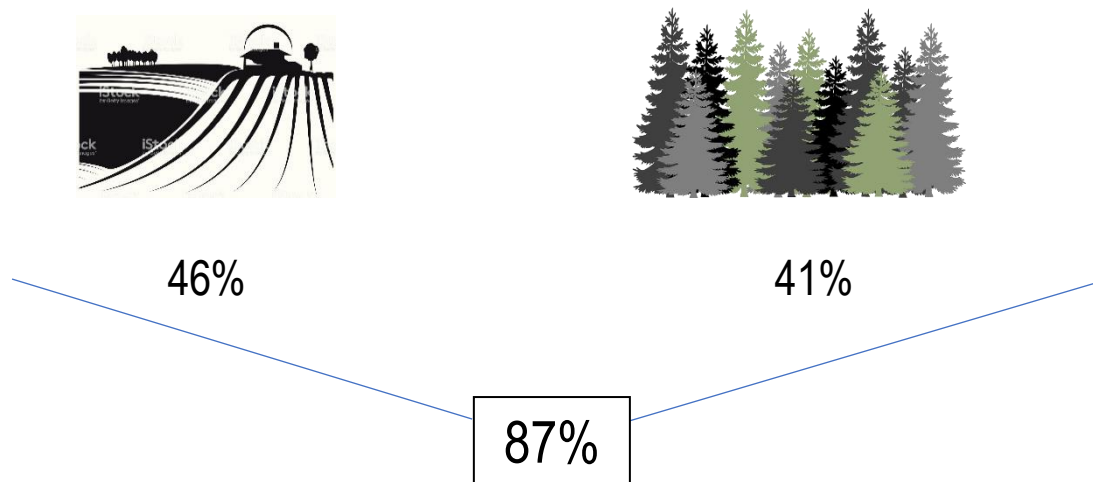
II. O MIEŚCIE I GMINIE KOZIENICE

Gmina Kozienice położona jest na południu województwa mazowieckiego, w powiecie kozienickim. Na terenie gminy znajdują się miasto Kozienice (6 osiedli) oraz 36 sołectw. Gmina sąsiaduje z gminami: Magnuszew, Głowaczów, Pionki, Garbatka-Letnisko, Sieciechów.

„Kozienice leżą (...) pomiędzy Warszawą a Radomiem, w dolinie Wisły na granicy jednego z najbogatszych przyrodniczo kompleksów leśnych – Puszczy Kozienickiej. Zachwycają położeniem, ładem przestrzennym oraz zabytkowym Zespołem Pałacowo-Parkowym, w którym znajduje się siedziba Urzędu Miejskiego”¹.

Powierzchnia gminy zajmuje 24 448 ha (245 km²), w skład których wchodzi tereny zurbanizowane (15,8 km²), tereny rolne (112,6 km²), tereny leśne (100,5 km²), nieużytki (16,1 km²)².

Tereny zurbanizowane stanowią niewielką część ogólnej powierzchni Gminy – niespełna 6,5%. Tereny rolne oraz leśne przeważają – odpowiednio ok. 46% oraz 41%.



Na terenie Gminy Kozienice znajdują się zasoby przyrodnicze, także o charakterze obszarów prawnie chronionych. Są to:

- Puszcza Kozienicka;
- Jezioro Kozienickie (Ośrodek Rekreacji i Turystyki należący do Kozienickiego Centrum Rekreacji i Sportu);

¹ Urząd Miejski w Kozienicach, http://www.kozienice.pl/strona-169-lokalizacja_i_charakterystyka.html [data dostępu: 5.05.2020].

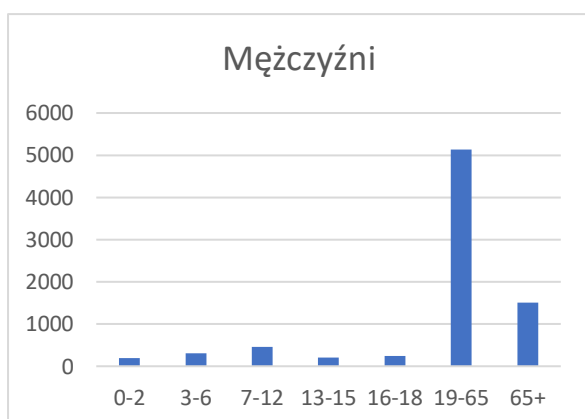
² Tamże.

- Rezerwat „Źródło Królewskie”;
- Punkt widokowy „Kępeczki”;
- Szlaki piesze, rowerowe, nordic walking.

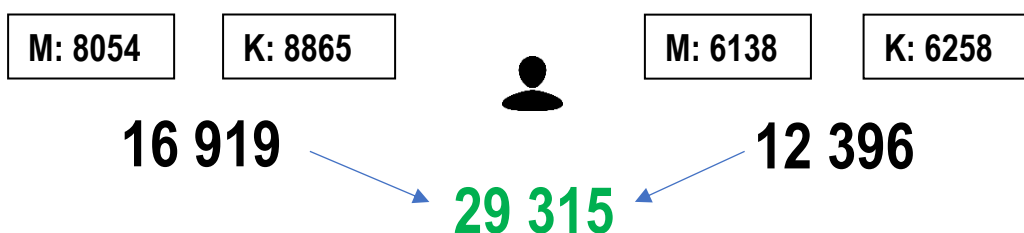
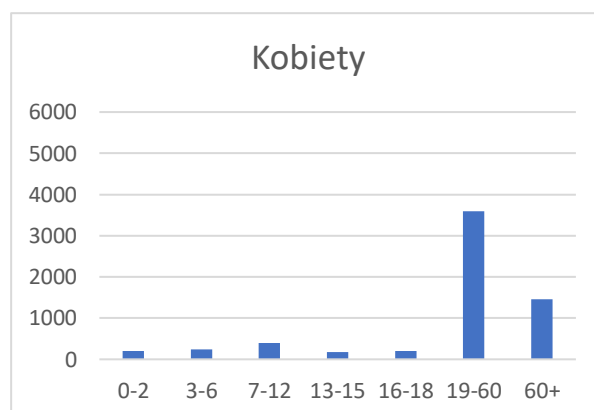
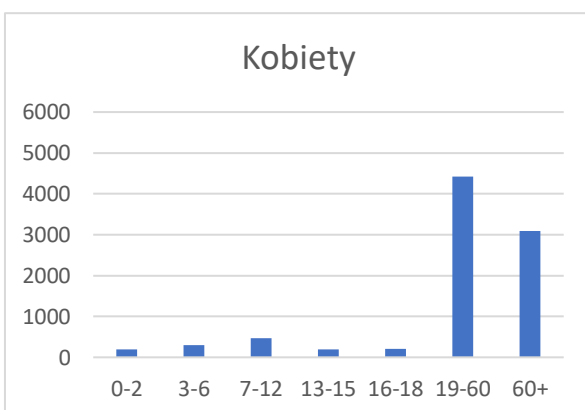
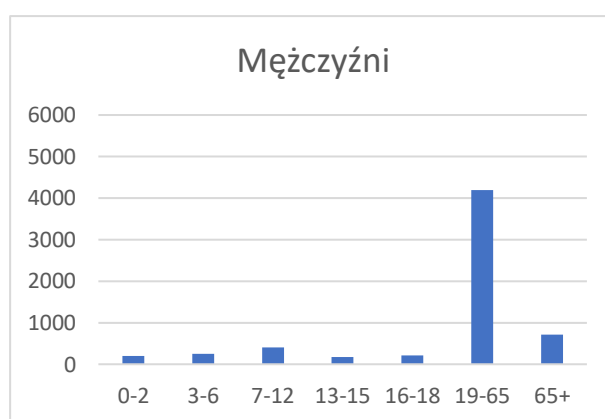
Ukształtowanie i przeznaczenie terenów położonych w Gminie Kozenice określają jej charakter oraz wpływają na życie codzienne mieszkańców. Posiadane zasoby można traktować jako duży potencjał także w kontekście kulturotwórczości. Zasoby przyrodnicze oraz bogate zasoby rolne (w tym społeczność, która z zaangażowaniem zajmuje się produkcją rolną, pielęgnuje tradycje) są bezcenne w kontekście organizacji kulturalnego życia w Gminie.

Łączna liczba mieszkańców Gminy Kozenice wynosi 29 315 osób. 16 919 osób mieszka w mieście, a 12 396 osób w poszczególnych sołectwach.

MIASTO



TERENY WIEJSKIE



W Gminie swoje siedziby mają następujące podmioty, które podejmują działania kulturalne:

- Kozienicki Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka (dalej zwany Domem Kultury lub KDK);
- Szkoła Muzyczna I stopnia w Kozienicach;
- Muzeum Regionalne im. prof. Tomasza Mikockiego w Kozienicach;
- Biblioteka Publiczna Gminy Kozienice im. ks. Franciszka Siarczyńskiego
 - 3 placówki w mieście oraz 6 filii na terenie sołectw;
- Ognisko Pracy Pozaszkolnej „Ogród Jordanowski” w Kozienicach;
- Kozienickie Centrum Rekreacji i Sportu (KCRiS)
 - Stadion sportowy lekkoatletyczny, lodowisko, skatepark, korty tenisowe, punkty widokowe nad Wisłą, pływalnia (+galeria przy basenie), klub fitness, centrum odnowy biologicznej, amfiteatr, Ośrodek Rekreacji i Turystyki.

Wybrane organizacje i grupy działające aktywnie na terenie Gminy:

- KGW „Babeczki z pieprzem i solą” z Nowej Wsi;
- KGW Stowarzyszenie Nowoczesna Gospodyni ze Stanisławic;
- KGW w Świerżach Górnych;
- KGW w Samwodziu;
- KGW „Psarzanki” w Psarach;
- KGW w Brzeźnicy;
- KGW „Rudzianki” w Rudzie;
- Kozienickie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznych;
- Towarzystwo Miłośników Ziemi Kozienickiej;
- Stowarzyszenie Kobiet Ziemi Kozienickiej;
- Fundacja Energia-Działanie;
- Lokalna Grupa Działania – Puszcza Kozienicka;
- Klub Seniora Relaks;
- Klub Seniora Złota Jesień;
- Kozienickie Stowarzyszenie Jednośladów HUSARR;
- Klub Miłośników Robótek Ręcznych „Niteczka”;
- Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły Muzycznej w Kozienicach – KANON;
- Przystanek Inicjatywa;
- Grupa Twórcza „Vena” działająca w KDK;
- Grupa Poetycka „Erato” działająca w KDK;
- Ochotnicze Straże Pożarne.

Na terenie gminy można odnotować obecność artystów, twórców lokalnych, którzy zajmują się różnymi dziedzinami twórczości. Ich lista jest dostępna, między innymi, na stronie internetowej Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Kozienicka” oraz Urzędu Miejskiego w Kozienicach. Łącznie, na terenie Gminy działa około 60 osób.

III. JAK TO JEST Z TĄ KULTURĄ W KOZIENICACH...?

Zanim przejdziemy do omawiania sytuacji kultury w Gminie Kozienice, a przede wszystkim działalności Kozienickiego Domu Kultury, należy podkreślić jedną ważną kwestię, która ma duży wpływ na strukturę

prezentowanego materiału. Poniższe zdanie to kompilacja różnych wypowiedzi. Zarówno przedstawiciele instytucji, jak i lokalnych działaczy.

NIE WCHODZIMY SOBIE W DROGĘ, UZUPEŁNIAMY SIĘ, CZĘSTO WSPIERAMY SIĘ ORAZ WSPÓŁPRACUJEMY

Oczywiście, współpraca pomiędzy poszczególnymi podmiotami ma różną intensywność i, jak wszędzie, pojawiają się tu mniejsze lub większe problemy. Natomiast, w opinii naszych rozmówców, nie mają one dużego wpływu na stabilność, różnorodność oferty oraz jej jakość – a to zdaniem większości naszych rozmówców jest zasadą nadrzędną: *Nie ma co się licytować ilością imprez, trzeba iść w jakość*, powiedział jeden z rozmówców. Środowisko często wspiera się merytorycznie i technicznie, a także współorganizuje liczne działania. Działalność różnorodnych podmiotów można scharakteryzować następującym cytatem:

„To wszystko, że tak powiem, się przeplata”³.

Taki stan rzeczy ma duży wpływ na analizę pozyskanego materiału, gdyż nasi rozmówcy często, mówiąc o działaniach Domu Kultury, płynnie przechodzili do opisu działań innych podmiotów, zazwyczaj współpracujących z KDK. Rozmówcy, odpowiadając na pytanie dotyczące braków w ofercie Domu Kultury, często podkreślali, że takie działania podejmuje inny podmiot – właśnie w myśl uzupełniania się, a nie powielania tych samych inicjatyw. Za wypowiedzią jednego z rozmówców, cytując:

„Pracujemy na tym, żeby program dla ludzi się nie powielał. I ta współpraca jest (...)”⁴.

Zwrócił on także uwagę, że czasami działania są jednak powielane, a to dlatego, że brakuje przekazu informacji pomiędzy wszystkimi podmiotami. Cytując jego słowa:

„Mogłaby być większa koordynacja informacji pomiędzy jedną instytucją a drugą, żeby one nie powielały pewnych elementów. Większy przepływ informacji (...) Może przydałby się koordynator, aby spinać te informacje. Niby takim koordynatorem jest Wydział Promocji w Gminie, ale on ma też wiele różnych zadań na głowie”⁵.

Warto w tym miejscu przyjrzeć się historii oraz działalności Kozienickiego Centrum Rekreacji i Sportu, bowiem ta instytucja (nie wpisana na listę instytucji kultury) do 31 grudnia 2010 roku była bezpośrednio złączona z kulturą i do dzisiaj dysponuje dużą liczbą obiektów, na terenie których odbywają się imprezy, także te kulturalne. Dlatego też, mówiąc o tej instytucji, trudno jest rozdzielić pewne wątki, czego przykładem mogą być dane z ankiety, w ramach której mieszkańcy mieli możliwość określenia swoich ulubionych miejsc w mieście i gminie. Na liście tych miejsc pojawiła się m.in. przestrzeń nad jeziorem – tam, gdzie mieści się Amfiteatr, a Dom Kultury realizuje część swoich działań. W przypadku tych odpowiedzi trudno jednoznacznie wnioskować, czy ich autorzy mieli na myśli wyłącznie działalność sportową, rekreacyjną czy także kulturalną realizowaną w ww. przestrzeni.

W opinii zdecydowanej większości respondentów Dom Kultury szanuje lokalne tradycje (średnia ocena: 4,38 w skali 5-punktowej) oraz włącza mieszkańców w swoje działania (średnia ocena: 4,08 w skali 5-punktowej). Nieco niżej ankietowani ocenili kwestię otwartości instytucji na potrzeby mieszkańców: 3,87. Na tę ocenę może wpływać fakt, że większość respondentów, którzy wypełnili ankietę, było w przedziale wiekowym od 19 do 54 lat, tymczasem instytucja nie ma w ofercie działań stałych skierowanych dla tej grupy osób.

³ R10

⁴ R8

⁵ Tamże.

Z kolei osoby, które regularnie współpracują z Domem Kultury, mają wyłącznie pozytywne opinie. Cytując słowa osób, z którymi przeprowadzono wywiady:

„Dom Kultury jak najbardziej jest otwarty [na współpracę, podejmowanie nowych wyzwań] (...)”⁶.

„Mnie z domem kultury współpracuje się znakomicie. Jedno słowo mogę powiedzieć, znakomicie i już”⁷.

„Nam się bardzo dobrze współpracuje z Domem Kultury. Pani dyrektor jest osoba prężną, miłą, uczynną”⁸.

KDK jest jedynym domem kultury działającym na terenie Gminy Kozenice. Znaczna większość respondentów ankiety zgadza się z tym, że Dom Kultury nie ma konkurencji w Gminie (średnia ocena: 4,29 w skali 5-punktowej). Istotną datą w kontekście obecnego funkcjonowania placówki jest rok 2015. Dokładnie 7 października 2015 roku instytucja pokazała się w nowej odsłonie w budynku Centrum Kulturalno-Artystycznego. Jest to nowoczesny obiekt, w którym siedzibę mają trzy instytucje: Kozienicki Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka, Szkoła Muzyczna I stopnia oraz filia Biblioteki Publicznej Gminy Kozenice – Mediateka. W strukturach organizacyjnych Domu Kultury mieści się: telewizja lokalna „Kronika Kozenicka”, kino oraz punkt informacji. W budynku działa także kawiarnia.

Zdecydowana większość respondentów ankiety zgadza się z opinią, że Kozienicki Dom Kultury jest instytucją nowoczesną (średnia ocena: 4,46 w skali 5-punktowej). Podobnego zdania byli uczestnicy warsztatów oraz wywiadów, którzy niejednokrotnie podkreślali z dumą, że budynek Centrum to inwestycja na skalę XXI wieku.

Różnorodność podmiotów zlokalizowanych w Centrum Kulturalno-Artystycznym, w tym bogata i zróżnicowana oferta Domu Kultury, sprawiają, że jest to najważniejszy punkt na mapie kulturalnej Gminy Kozenice. Warto przytoczyć w tym miejscu dane z ankiety CAWI, w której ponad połowa badanych wskazała Centrum, Mediatekę lub Dom Kultury jako miejsca, w których spędzają swój czas wolny.

Oferta

Generalnie rzecz ujmując, aktualna oferta kulturalna Gminy została oceniona przez badane osoby w sposób pozytywny, cytując:

„Oferta kulturalna jest na tyle szeroka, że chyba każdy ma swojego odbiorcę”⁹.

„Ta oferta naprawdę jest duża”¹⁰.

„Z punktu widzenia mieszkańca oferta [kulturalna jest] bogata, skierowana zarówno dla dzieci najmłodszych, jak i dla młodzieży, no i osób dorosłych, aczkolwiek z takim naciskiem na osoby już będące na emeryturze. Może dlatego, że dysponują większym czasem”¹¹.

⁶ R7

⁷ Tamże.

⁸ R10

⁹ R9

¹⁰ R8

¹¹ R6

„W Kozienicach naprawdę bardzo dużo się dzieje. Oferta kulturalna jest bardzo bogata, wszechstronna (...). Trafia ona do różnych grup. Są propozycje dla starszych mieszkańców, dla młodzieży i dla osób w wieku średnim”¹².

W tym miejscu należy dodać kilka słów komentarza, bowiem pomimo wysokich ocen oferty całej Gminy niektórzy respondenci zwracali uwagę na potrzebę jej zmian, modyfikacji, a przede wszystkim rozwoju i dostosowania do lokalnych potrzeb, cytując:

„Ja uważam, że ofertę, tę stricte kulturalną, zawsze należy rozwijać. Zawsze należy iść do przodu. Organizować coś nowego”¹³.

„Sport, rekreacja i kultura, to wszystko są takie organizmy bardzo dynamiczne. To jest żywy organizm i zmieniają się mody, trendy. Zmieniają się oczekiwania mieszkańców, potrzeby mieszkańców, jeżeli chodzi o kulturę i sport. Staramy się dopasować, dostosować się do potrzeb, a także kreować te potrzeby”¹⁴.

Oferta samego Domu Kultury została oceniona dobrze, a średnia ocen oscylowała wokół 4,00 (w skali 5-stopniowej). Respondenci oceniają, że oferta jest raczej przystępna (3,91), różnorodna (3,93), atrakcyjna (3,89), dobrej jakości (4,06). Najniżej oceniono jej oryginalność (3,68) oraz niszowość (3,04). W przypadku dwóch ostatnich punktów nie musi to być zarzut, gdyż strategicznie instytucja nie musi dążyć do niszowości i oryginalności. Aczkolwiek, pomimo tego, że większość respondentów nie uznała oferty Domu Kultury za niszową, nasi rozmówcy podczas wywiadów zwracali uwagę na to, że instytucja realizuje także tego typu działania, cytując:

„Staram się te wszystkie wystawy odwiedzić, obejrzeć, prezentowane tutaj dzieła sztuki... niektóre są niszowe (...). Nie zawsze to do mnie przemawia (...), ale tak oceniam to, że są tutaj prezentowane właśnie awangardowe rzeczy”¹⁵.

W 2019 roku Dom Kultury był organizatorem, współorganizatorem lub partnerem ok. 160 wydarzeń kulturalnych odbywających się na terenie placówki lub w innych miejscach Gminy Kozienice, o zasięgu, od lokalnego po ogólnopolski, adresowanych dla różnych grup wiekowych, od juniora do seniora. Oferta zajęć stałych zrealizowanych w 2019 roku objęła 27 różnorodnych grup zainteresowań adresowanych do dzieci, młodzieży i dorosłych. Łączna liczba uczestników zajęć skierowanych do dzieci i młodzieży wyniosła prawie 740 osób. Z kolei pod koniec 2019 roku w działaniach Uniwersytetu Trzeciego Wieku odnotowano obecność 615 słuchaczy oraz realizację 100 działań.

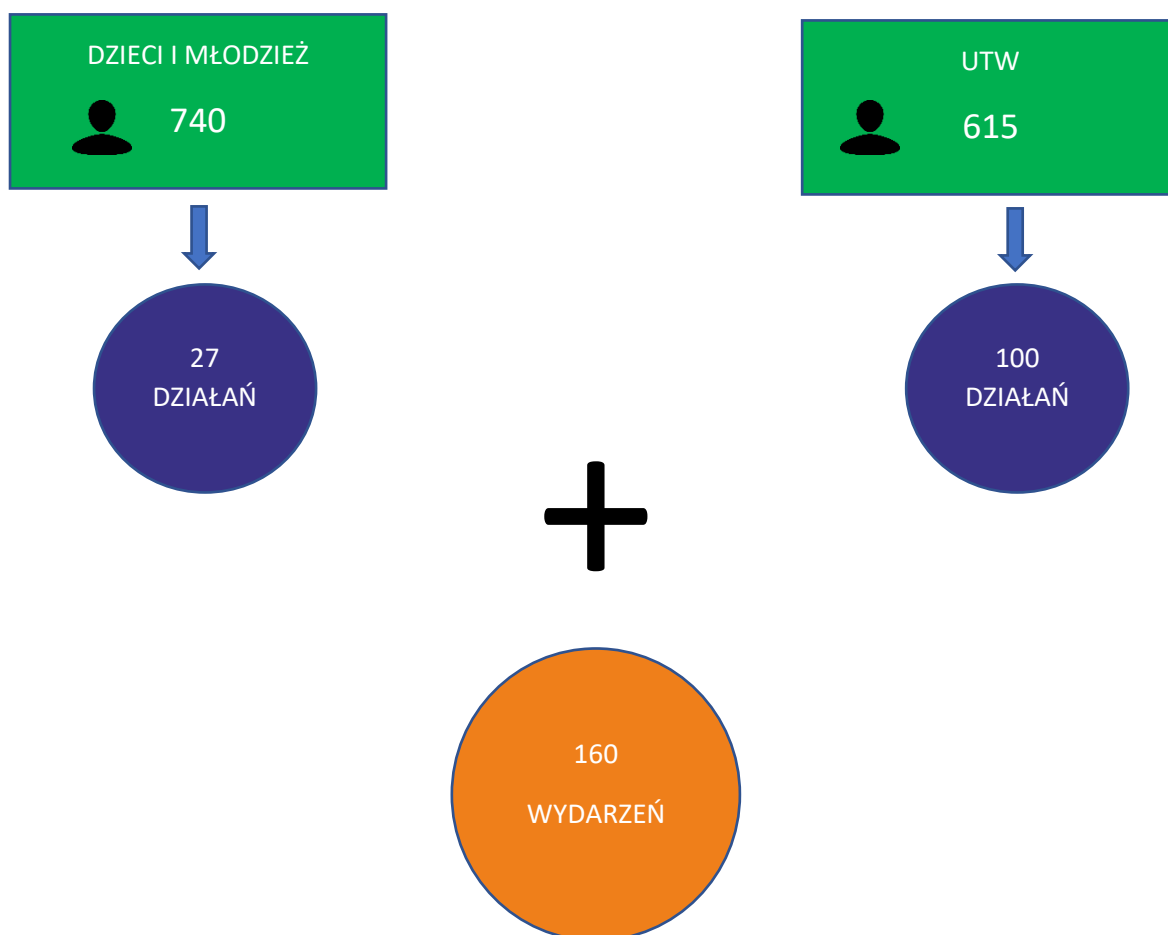
¹² R5

¹³ R8

¹⁴ R10

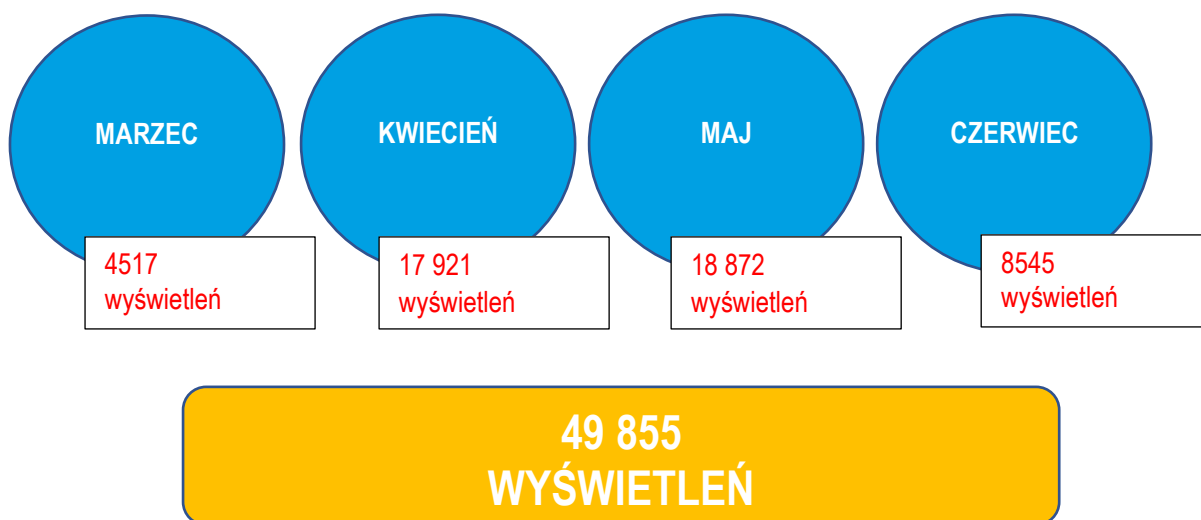
¹⁵ R6

UCZESTNICY DZIAŁAŃ KDK



W 2019 ROKU KOZIENICKI DOM KULTURY ZORGANIZOWAŁ 287 DZIAŁAŃ KULTURALNYCH

Warto także przyjrzeć się aktywności uczestników w szczególnym czasie, jakim okazała się pandemia Covid-19. Na przestrzeni od marca do czerwca Dom Kultury działał bardzo prężnie, podejmując działania on-line (statystyki są tu imponujące, por. schemat niżej). Pracownicy instytucji podkreślali, że zamrożenie instytucji kultury na początku wywołało skrajne emocje. Natomiast dobra organizacja wewnętrzna zespołu i sposób zarządzania pozwoliły na szybkie podjęcie skoordynowanych działań.



Działania on-line podczas zamrożenia instytucji były realizowane na portalu społecznościowym Facebook w zamkniętej grupie pod nazwą „Kulturalna grupa KDK” oraz w grupie dedykowanej seniorom z UTW. Organizowane przedsięwzięcia były bardzo różnorodne: warsztaty, spotkania, wydarzenia, wykłady itd.

Abstrahując od pandemii, Dom Kultury jest od wielu lat odpowiedzialny za szereg sztanदारowych wydarzeń organizowanych w Gminie, między innymi:

- Festiwal Muzyki Rozrywkowej im. Bogusława Klimczuka, w ramach którego odbywa się Ogólnopolski Konkurs Piosenki o Nagrodę im. Bogusława Klimczuka;
- Festiwal Muzyki Sakralnej im. Józefa Furmanika;
- Ogólnopolski Turniej Tańca Break Dance „Kozienice City Breakers”;
- Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Marii Komornickiej.

Powyższe wydarzenia były niejednokrotnie przywoływane podczas wywiadów i warsztatów. Rozmówcy podkreślali ich wartość ogólnopolską oraz ich popularność wśród mieszkańców, nie tylko Gminy. Jak stwierdziła jedna osoba, cytując:

„To na pewno są rzeczy, które ludzi ściągają w szerszych skupiskach”¹⁶.

Ponadto, badani wymieniali także inne imprezy organizowane w Gminie. Dość często przywoływano Bożonarodzeniowy Kiermasz Świąteczny, Noc Świętojańską, a także Dzień Kozienickiej Pisanki, dożynki organizowane w sołectwach oraz różne jubileusze. To, co pojawiało się najczęściej to imprezy w plenerze, na przykład nad jeziorem, gdzie jest wyjątkowa oprawa w postaci otaczającej przyrody, cytując:

„Wykorzystujemy klimat miejsca, klimat Kozienic. Na przykład koncerty jazzowe nad jeziorem. Można usiąść na pomoście, trawie i słuchać muzyki”¹⁷.

Pomimo wielu pozytywnych opinii na temat oferty kulturalnej, nasi rozmówcy sygnalizowali, że są w społeczności lokalnej osoby, dla których dostępna oferta jest nieodpowiednia i niewystarczająca. Jeden rozmówca przedstawił tę sytuację w następujący sposób, cytując:

¹⁶ R9
¹⁷ R10

„Oferta dosyć bogata. Ludzie nauczeni narzekać, jak się ich nie wyciągnie na siłę. W DK jest dużo – a ciągle się spotykam z tym, że nic się nie dzieje. Tendencja ludzi, którzy się zasiedzieli w domu. Ludziom się nie chce. Jest masa imprez”¹⁸.

Ale...:

„(...) jak już były występy nad jeziorkiem i coś za darmo, to tak, przyjeżdżali. Na głupoty, to jak najbardziej. Czasem już jesteśmy zniesmaczeni, ja i inne osoby, które się tym zajmują”¹⁹.

Oraz:

„Jeżeli nasza Gmina Kozienice będzie dawać dużo za darmo, to po co komu tam coś tworzyć, się jednoczyć, tworzyć stowarzyszenie. (...) Nasza Gmina za dużo daje na tacy. I to wcale nie pomaga w takiej samoorganizacji społeczeństwa”²⁰.

Uczestnictwo w kulturze mieszkańców – ogólny zarys

Uczestnictwo w kulturze wpisuje się w ogólną charakterystykę spędzania czasu wolnego przez mieszkańców. Dlatego w tym miejscu przyjrzymy się bliżej temu, jak mieszkańcy lubią spędzać ten czas i jak na tym tle prezentuje się ich uczestnictwo w działaniach kulturalnych.

Jak wspomniano wcześniej, ponad połowa badanych wskazała Centrum, Mediatekę lub Dom Kultury jako miejsca, w którym spędzają swój czas wolny. Wśród odpowiedzi pojawił się także, z dość dużą liczbą wskazań, Ogród Jordanowski. Nieco mniej głosów otrzymały Biblioteka i Muzeum. Należy jednak zwrócić uwagę, że filia Biblioteki mieści się w Centrum, zatem wśród odpowiedzi dotyczących Centrum Kulturalnego-Artystycznego mogą się także skrywać głosy oddane na Bibliotekę.

Na pierwszym miejscu zdecydowanie plasują się miejsca w plenerze. Zgodnie z ankietą CAWI, jednym ze szczególnie lubianych miejsc na terenie Gminy jest Jezioro Kozienickie oraz jego otoczenie. Dodatkowo, w odpowiedziach pojawiały się takie lokalizacje jak parki, tereny nadwiślane, Hamernia, stawy w Janikowie, „Źródło Królewskie”, Punkt widokowy „Kępeczki”, skwerek zwany „Małpim Gajem” (miejsce spotkań głównie młodzieży) oraz lasy i cała Puszcza Kozienicka, gdzie mieszkańcy chętnie spacerują, uprawiają nordic walking lub korzystają ze ścieżek rowerowych.

Kolejne miejsca preferowane przez mieszkańców związane są ze sportem. Wielu ankietowanych pisało ogólnie o Kozienickim Centrum Rekreacji i Sportu (wiele odpowiedzi wskazywało na basen). Pojawiły się także takie miejsca jak: Centrum Odnowy Biologicznej, stadion, hala sportowa, boiska, lodowisko, siłownia, klub fitness.

Podobne opinie na temat sposobu spędzania czasu wolnego przez mieszkańców mieli nasi rozmówcy. Cytując kilka wypowiedzi:

„Jeśli chodzi o kwestię czasu wolnego, to można by było go podzielić na kwestie stricte sportowe, dlatego mamy tutaj taką bogatą ofertę sportową. Jeśli chodzi o kwestie kulturalne (...) to w zasadzie mamy trzy instytucje kultury: Biblioteka, Muzeum i Kozienicki Dom

¹⁸ R2

¹⁹ Tamże.

²⁰ R4

*Kultury. No i z uwagi na położenie i ofertę, którą prezentuje Dom Kultury, to życie kulturalne skupia się przy działaniach KDK*²¹.

„Część odbiorców na pewno preferuje imprezy sportowe, mamy klub sportowy, różne sekcje, jest pływanie, o której nie można zapomnieć. Inna grupa wybierze koncerty muzyczne, które odbywają się w Centrum Kultury i organizowane są przez Dom Kultury, ale także przez Szkołę Muzyczną, która prowadzi wspaniałą pracę w tym zakresie. Nie tylko edukacyjną dla uczniów, ale także popularyzującą muzykę, bo to są koncerty dla naszej społeczności”²².

Dużym utrudnieniem w dostępie do kultury może być brak lokalnego transportu na terenie Gminy. Cytując słowa naszego rozmówcy:

„Brak PKS-ów to niestety, to jest prawda. Ludzie mają problem z przemieszczaniem się. Pozdejmowane zostały te PKS-y. Bo były tak zwane podmiejskie (...), jeździły sobie do tych pobliskich miejscowości, a teraz, od dłuższego czasu ich nie ma. Jeżeli ktoś ma swój samochód, to sobie dojedzie. Jeżeli ktoś nie ma, to ma problem. I wtedy trudno jest dojechać tu i tam. I to jest fakt”²³.

Tak jak mieszkańcy z bardziej odległych wsi mobilizują się do przyjazdu na większe wydarzenia, cytując:

„Nasza Gmina nie jest zbyt wielka. Imprezy miejskie przyciągają wiele osób. Nie ma problemu z dotarciem”²⁴,

...tak regularne korzystanie z oferty w mieście może być znacznie utrudnione. Podczas wywiadów pojawiały się opinie, że „dla chcącego nic trudnego”. Jest w tym stwierdzeniu wiele prawdy, natomiast nie można zapomnieć o tym, że wymaga to znacznie większego wysiłku, zorganizowana i motywacji: niezmotoryzowane osoby, a także młodzież i dzieci są w pełni zależni od osób posiadających samochody. Cytując wypowiedź jednego rozmówcy:

„Jest ograniczenie w postaci transportu. Nie ukrywajmy, w mieście więcej się dzieje z racji tego, że tutaj są głównie skupione instytucje kultury. Jest kwestia zawsze dowozu tych dzieci. Może by dzieci częściej korzystały, ale wiąże ich transport, a transport to rodzice, najczęściej (...). Te zajęcia, które są organizowane w szkole, to zazwyczaj są z transportem i wtedy jest łatwiej”²⁵.

Jeden z rozmówców twierdził, że dla osoby zdrowej to nie jest problem, aby podjechać kilka kilometrów, na przykład rowerem. Natomiast jeżeli ktoś mieszka dalej, to może być to już trudne – nie wspominając o innych kwestiach, takich jak warunki atmosferyczne, które mogą uniemożliwiać takie przejażdżki.

Wydaje się, że temat docierania do miasta dzieli mieszkańców na dwie opozycyjne grupy: osoby, które twierdzą, że żadnych problemów nie ma, oraz osoby, które widzą duże przeszkody. Trudno w tym momencie ocenić, czy dodatkowy transport sprawiłby, że mieszkańcy z oddalonych od miasta sołectw korzystaliby z oferty kulturalnej częściej. Ta kwestia jest prawdopodobnie bardziej skomplikowana i powiązana z ogólną potrzebą mieszkańców do uczestniczenia w kulturze. Nie można jednak jej pominąć podczas diagnozowania barier w dostępie do oferty kulturalnej Gminy.

²¹ R9

²² R5

²³ R7

²⁴ Tamże.

²⁵ R3

Uczestnicy rozmów i warsztatów zwracali uwagę, że mieszkańcy są aktywni na terenie swoich sołectw. A czasami wręcz gromadnie uczestniczą w działaniach kulturalnych na swoim terenie, cytując:

„Mnie się wydaje, że jest większa aktywność [mieszkańców] w sołectwach. Jak się pojedzie, to tam jest jakiś festyn, coś się dzieje. To tych ludzi naprawdę dużo przychodzi. A w Kozienicach to jest różnie”²⁶.

Kozienickie podmioty posiadają różnorodną ofertę zniżek na działania kulturalne, co także powinno ułatwiać mieszkańcom uczestniczenie w kulturze. Ciekawym przykładem może być Kozienicka Karta Mieszkańca. Zgodnie z wypowiedzią naszego rozmówcy, cytując:

„Kozienicka Karta Mieszkańca też w jakiś sposób aktywizuje, żeby ludzie czuli się wspólnotą. Wszystkie instytucje podległe Gminie dają zniżki na działania. Tam też mogą występować firmy prywatne. Osoby z Kartą mają pierwszeństwo w udziale w działaniach Gminy”²⁷.

Jednak nie wszystkie działania z oferty kulturalnej Gminy cieszą się dużym zainteresowaniem. Czasami frekwencja zaskakuje pozytywnie, zdarzają się jednak sytuacje, że wszystkie wejściówki zostały rozdane, a uczestników jest zdecydowanie mniej. Czasami organizowane są wydarzenia zgodnie z wolą mieszkańców, a ostatecznie uczestnictwo okazuje się dość niskie. Na taką sytuację może mieć wpływ kilka czynników.

Po pierwsze, nie wszystkie działania kulturalne muszą trafiać do dużych grup odbiorców. Wiele osób podkreślało, że niszowe tematy, także są potrzebne, cytując:

„Nie wszystko cieszy się szerokim zainteresowaniem, ale to nie znaczy, że nie należy tego realizować, nawet dla dwóch czy pięciu osób”²⁸.

„Nie zawsze imprezy plenerowe, skierowane do wszystkich mieszkańców, cieszą się dużym powodzeniem. Raz jest tak, że naprawdę nie można wejść, ale czasami jest tak... są puste miejsca. To też może być specyfika miejsca. Jeżeli chcemy oferować szeroką gamę wydarzeń kulturalnych czy artystycznych, nie zawsze jest to ta kultura masowa. Czasami na koncercie jednego zespołu będzie 10 osób, a nie 400. To też jest dobrze”²⁹.

Po drugie, wejściówki rozdawane za darmo mogą być mniej szanowane przez mieszkańców. Warto tutaj wspomnieć, że oferta Domu Kultury dla dzieci i młodzieży była zawsze bezpłatna. Z powodu dofinansowania budynku Centrum ze środków Unii Europejskiej Dom Kultury nie może pobierać żadnych opłat od swoich uczestników. Cytując wypowiedź osoby, która wzięła udział w wywiadzie:

„W tym momencie mamy problem związany z działalnością Kozienickiego Domu Kultury, dlatego, że ten Dom Kultury jest wybudowany przy pomocy środków unijnych i my na przykład nie możemy, chociażby takiej prostej formy, jak sprzedaż widokówek, pocztówek, znaczków prowadzić. Nie można prowadzić działalności, która przynosi zysk”³⁰.

Ta specyficzna sytuacja zmusiła zarządzających Domem Kultury do rezygnacji ze stałej oferty skierowanej do osób pracujących, w średnim wieku. Niemniej jednak mogą one uczestniczyć

²⁶ R7

²⁷ R8

²⁸ R9

²⁹ R6

³⁰ R8

w wydarzeniach organizowanych przez instytucję bez żadnych opłat. Wprowadzono jednak darmową stałą ofertę dla seniorów.

Natomiast kwestia bezpłatności wydarzeń była wielokrotnie poruszana podczas wywiadów i warsztatów zrealizowanych w ramach badania. Wszystkie wypowiedzi można podsumować w następujących wnioskach:

- bezpłatność wydarzeń umożliwia uczestnictwo osobom o niższym statusie materialnym lub tym, które nie podjęłyby nigdy inicjatywy zakupu biletu;
- bezpłatność wydarzeń może negatywnie wpływać na poszanowanie możliwości uczestnictwa w ciekawym wydarzeniu;
- bezpłatność wydarzeń wymaga wypracowania sprawiedliwego systemu kolportażu biletów.

Chęć uczestniczenia w wydarzeniach kulturalnych często zmusza mieszkańców, kolokwialnie mówiąc, do „kombinowania”. Rozmówcy jednego z warsztatów, uśmiechając się, stwierdzili że *„Jakoś sobie radzimy”*; *„Dostęp [do wejściówek] jest, ale kombinowany”*. Mieszkańcy wymieniają się biletami na wydarzenia ze znajomymi, członkami rodziny itd. Nie jest to jednak sytuacja komfortowa, szczególnie że bywają sytuacje, iż wejściówek dla chętnych brakuje, a w dzień imprezy okazuje się, że wiele miejsc jest pustych. Niektórzy mieszkańcy Gminy podkreślali, że nawet niewielka opłata mogłaby pomóc i zmobilizować do przyścia te osoby, które dostają wejściówki, a ostatecznie nie pojawiają się na wydarzeniach. Zgłoszono także propozycje, aby kolportować wejściówki w różnorodnych instytucjach, w tym w szkołach. Docenianą przez wielu naszych rozmówców inicjatywą jest przeznaczanie puli wejściówek dla każdego sołectwa. Potwierdzają to wypowiedzi sołtysów, którzy niejednokrotnie wspominali o tym, że mieszkańcy nawet sami dopytują o to, czy są dostępne jakieś bilety.

Po trzecie, sprawa, która nie powinna nikogo zaskoczyć. Ludzie czasami deklarują chęć uczestniczenia w czymś, a ostatecznie nie pojawiają się. Jest to zjawisko wszechobecne, także Kozienice nie są tutaj wyjątkiem. Sytuacja jest jednak specyficzna, ze względu na darmowe wejściówki. Mieszkańcy de facto nie ponoszą konsekwencji za swoją nieobecność. Natomiast ci, którzy widzą puste miejsca, a wejściówek nie zdobyli, mogą czuć rozżalenie, co może się przekładać na ich opinię o organizatorach. Zdecydowanie jest to obszar do głębszej analizy i modyfikacji.

Na przełomie lutego i marca mieszkańcy mogą składać wnioski do Urzędu Miejskiego ze swoimi pomysłami. Organizowane są także spotkania w każdym sołectwie i każdy ma możliwość przyjść i przedstawić swoje propozycje. Są także realizowane konsultacje społeczne, a Urząd Miejski przeprowadza ogólne ankiety potrzeb. Warto zwrócić uwagę, że wśród zgłaszanych Urzędowi potrzeb na drugim miejscu plasują się kwestie kulturalne³¹ (zaraz po sprawach inwestycyjnych). Urząd daje mieszkańcom możliwość współdecydowania o kierunku rozwoju imprez, zbierając opinie, na podstawie których wdrażane są zmiany.

Niektóre podmioty, które działają w Gminie również pytają mieszkańców o opinie. Takie informacje są potrzebne, aby konstruować działania, cytując:

„To, co robimy, jest możliwe do realizacji tylko wtedy, kiedy współpracujemy. To partnerstwo, dla nas, jest chyba na pierwszym miejscu. Bo bez współpracy z samorządem lokalnym, ze stowarzyszeniami, organizacjami, to nie udałoby nam się osiągnąć tego, co

³¹ R9

*robimy. Ciągłe prosimy naszych mieszkańców, żeby nam podpowiadali czym by byli zainteresowani, co nowego możemy na nasz teren wprowadzić*³².

Warto także wspomnieć, że konkurencyjne dla Kozienic są okoliczne miasta, przede wszystkim Radom, a także obecność stolicy. Wiele osób obiera te kierunki także po to, aby skorzystać z oferty kulturalnej. Być może to jest także przyczyna nieobecności pewnych osób, gdyż zaspokajają one swoje potrzeby w innym miejscu.

Jeden z rozmówców zwrócił uwagę, że można odczuć różnicę pomiędzy aktywnością osób, które mieszkają w Gminie z pokolenia na pokolenie, a tymi, którzy są przyjezdni, cytując:

*„Mówimy o sobie, że u nas krzoki i ptoki. Krzoki to są zasiedziali mieszkańcy z dziada pradziada, przed wojną i po wojnie. Natomiast ptoki to są ci ludzie, którzy przybyli budować elektrownię, i to było pod koniec lat sześćdziesiątych. Oni za bardzo się nie zidentyfikowali z naszym miastem. I prawdopodobnie jest tak samo w każdej instytucji, że jak organizujemy jakieś wydarzenia, to raczej przychodzą ludzie z tej starej kozienickiej inteligencji*³³.

Podobne spostrzeżenia miał inny rozmówca, który powiedział, cytując:

*„Ludzi z dużych zakładów nie widać na co dzień. Biorą udział, ale chodzi bardziej o systematyczność*³⁴.

Promocja

System promocyjny w Gminie Kozienice można określić jako różnorodny i wielokierunkowy. W samym Domu Kultury działa lokalna telewizja „Kronika Kozienicka”, która jest dostępna w telewizji kablowej oraz on-line. Dodatkowo instytucja wydaje miesięcznik pod nazwą „Magazyn Kulturalny KDK” oraz prowadzi stronę internetową i profil na portalu społecznościowym Facebook. Pracownicy instytucji podkreślają, że mają dobry kontakt z lokalną prasą i radiem. Promocja jest także realizowana w ramach przesyłania informacji drogą mailową do przedstawicieli Urzędu Miejskiego, innych podmiotów, a także lokalnych liderów. Oni także publikują informacje w swoich kanałach informacyjno-promocyjnych.

W Gminie działa także system powiadomienia SMS, który często był przywoływany w rozmowach i oceniany bardzo pozytywnie. Ten system nie służy tylko do informowania mieszkańców o alertach pogodowych. Poprzez niego wysyłane są informacje na temat wyjazdów do teatru, wydarzeń kulturalnych, etc. Każdy mieszkaniec może aktywować tę opcję poprzez stronę internetową Urzędu.

Na terenie Gminy są także tablice informacyjne, wywieszane są plakaty oraz rozdawane ulotki. Niektórzy rozmówcy podkreślali także wagę przekazywania informacji drogą ustną, czyli klasycznej „poczty pantoflowej”, cytując:

„Działa u nas Kronika Kozienicka, działa Kronika TV Nasz Powiat. Są dwie telewizje. I obydwie telewizje są też w Internecie, więc oni, co aktualnie się dzieje, to wszędzie podają. Wychodzi gazetka przez Dom Kultury produkowana. Poza tym Gmina też wydaje jakieś swoje publikacje (...). Przy każdej wystawie są plakaty, jest naprawdę dużo tego.

³² R11

³³ R4

³⁴ R10

*Najbardziej jednak to działa poczta pantoflowa – najlepiej jest, jak ktoś komuś przekazuje*³⁵.

Podkreślano także, że w sołectwach, na mniejszym terenie w stosunku do Kozienic, łatwiej docierać do ludzi przede wszystkim przez kontakt bezpośredni.

Wielu z naszych rozmówców podkreślało, jak ważna jest lokalnie „Kronika Kozienicka”, która dokumentuje życie społeczności i wydarzenia kulturalne, nadaje relacje z wydarzeń, serwisy informacyjne, reportaże, rozmowy z ciekawymi ludźmi, transmisje z koncertów. Jedna z osób stwierdziła, że jest to także kanał, który może zachęcać mieszkańców do działania, cytując:

*„Smaki ziemi kozienickiej to jest program prowadzony przez koła gospodyń wiejskich. Panie powiedziały, że dzięki temu programowi zyskały nowe członkinie. To tak się napędza, gdzieś ktoś usłyszy, gdzieś ktoś zobaczy*³⁶.

Informacje promujące ofertę instytucji zostały ocenione przez respondentów ankiety CAWI raczej dobrze, a średnia ocen oscylowała wokół 4,00 (w skali 5-punktowej). Ankietowani raczej zgadzają się z tym, że informacja jest wystarczająca (3,90), łatwo dostępna (4,02), przejrzysta (4,09), precyzyjna (4,06), że zachęca do przyjęcia (3,97).

Osoby, które wypełniły ankietę, jako główne źródło czerpania informacji na temat oferty Domu Kultury podali Facebook KDK. Na drugim miejscu uplasowała się jego strona internetowa, lokalne portale i/lub lokalne strony FB (np. Kozienice24.pl, echodnia.eu), strony internetowe i/lub fanpage'e urzędów (np. Gmina Kozienice) oraz plakaty lub banery. Na kolejnym miejscu mieszkańcy wymienili „Kronikę Kozienicką”, a także rodzinę oraz znajomych. Nieco mniej wskazań otrzymała prasa lokalna („Tygodnik OKO”, „Echo Dnia”) oraz Punkt Informacji w Centrum Kulturalno-Artystycznym w Kozienicach. Kolejne miejsce zajmują trzy kanały informacyjne: informacje podawane podczas wydarzeń organizowanych przez Dom Kultury, radio (np. Radio Plus Radom), informacje podawane na Uniwersytecie Trzeciego Wieku Kozienickiego Domu Kultury. Na końcu uplasowały się inne strony internetowe, kontakt telefoniczny z pracownikami instytucji oraz powiadomienia SMS. Należy podkreślić, że respondenci zaznaczyli każde możliwe źródło informacji, można zatem stwierdzić, że wszystkie one są wykorzystywane przez mieszkańców, a tym samym potrzebne.

Podsumowując informacje o promocji i docieraniu z ofertą kulturalną do odbiorców, można zdecydowanie stwierdzić, że w Gminie Kozienice ten system jest mocno rozbudowany. Należy jednak zauważyć, że istotnym elementem we wszystkich tych działaniach jest jeszcze czynnik ludzki. Jak stwierdzali nasi rozmówcy, trzeba się jeszcze interesować kulturą, cytując:

*„Jeszcze trzeba się interesować. Ale, tak jak wszędzie, nie wszyscy się interesują*³⁷.

*„Myślę, że jeżeli ktoś chce, to jak najbardziej znajdzie coś dla siebie. Chyba, że ktoś jest zamknięty na środowisko zewnętrzne, jak ktoś nie chce... No to wtedy żadna siła go nie zmusi*³⁸.

³⁵ R8

³⁶ Tamże.

³⁷ R7

³⁸ R5

IV. CZY MAMY TUTAJ AKTYWNYCH MIESZKAŃCÓW...?

Informacje pozyskane ze źródeł zastanych, a także te uzyskane od naszych rozmówców podczas wywiadów i warsztatów, potwierdzają, że w Gminie Kozienice jest dostrzegalna oddolna aktywność mieszkańców. Jej przykłady dotyczą różnych sfer życia, takich jak samopomoc, aktywność sportowa i kulturalna, działania na rzecz lokalnej społeczności.

Aktywność mieszkańców wydaje się dość różnorodna i obejmuje różne metody działania: od zupełnie indywidualnych inicjatyw zwykłych mieszkańców, poprzez działania nieformalnych grup, aż po bardziej zorganizowane i ustrukturalizowane formy.

Mimo tego niektórym rozmówcom trudno było ocenić zaangażowanie mieszkańców w inicjatywy oddolne, w sposób jednoznaczny, cytując:

„U nas nie jest społeczeństwo zbyt aktywne ani kulturalne, ani właśnie w sferze organizacji”³⁹.

Z kolei inne osoby miały odmienne zdanie na ten temat, cytując:

„Myślę, że to zaangażowanie jest”⁴⁰.

„Tych inicjatyw jest troszkę, ale wiadomo, o nich nigdy nie jest jakoś głośno. Bo to wiadomo, grupy są małe, ale ci, co do nas przychodzą, to ich wspieramy (...) Zaangażowanie mieszkańców... Ogólnie nie jest źle, ale jest jeszcze daleko do przyzwoitego poziomu”⁴¹.

Lokalni twórcy i artyści

Niezwykłym potencjałem jest obecność na terenie Gminy lokalnych twórców i artystów, którzy angażują się nie tylko w swoją indywidualną twórczość, ale także w różnorodne działania na rzecz lokalnej społeczności: organizują warsztaty, wystawy itd. Cytując wypowiedź jednej z osób:

„U nas jest dużo twórców, rękodzielników. Właściwie to najwięcej jest takich samouków (...) [Oni] jeżdżą na różnego rodzaju festyny, dożynki, jarmarki i tam się wystawiają, w ten sposób promując to, co mamy. Jest kilka takich, powiedzmy, oddolnych działań, są różne wolontariaty, są różnego rodzaju grupy wsparcia (...)”⁴².

„Są liderzy, są grupki, takie naprawdę aktywne. (...) Inicjatywy oddolne są, pojawiają się [osoby], które ciągną za sobą innych”⁴³.

Warto jednak zwrócić uwagę na jedną kwestię. Lokalni twórcy stanowią grupę, w której średnia wieku systematycznie rośnie, a nowych osób – ich następców brakuje, cytując wypowiedź naszego rozmówcy:

„Nie ma w tej grupie twórczej w ogóle młodych”⁴⁴.

³⁹ R4

⁴⁰ R5

⁴¹ R10

⁴² R7

⁴³ R10

⁴⁴ R4

Podczas rozmowy z przedstawicielem środowiska twórczego poruszona została kwestia braku w Kozienicach takiego miejsca, gdzie można by było sprzedawać prace lokalnych artystów, w tym lokalne pamiątki, cytując:

„Brakuje galerii wystawienniczo-sprzedażnej, gdzie można by było, na przykład przy okazji wypić kawę, obejrzeć i ewentualnie coś kupić. Można też sprzedawać pamiątki i wtedy tych wszystkich twórców by się zmobilizowało, żeby robić pamiątki typowo kozienickie. Jest gros twórców, których się nie wystawia z różnych powodów. Gdyby była tego typu galeria, to pewnie by się wiele osób zmobilizowało do tego, żeby robić typowo kozienickie pamiątki. Bo tak to niby się coś tam robi, ale... nie za dużo, bym powiedziała”⁴⁵.

Warto w tym miejscu wspomnieć o inicjatywie, którą obecnie wdraża Urząd Miejski. Jest ona tworzona, przede wszystkim, w odpowiedzi na brak możliwości sprzedaży w Centrum Kulturalno-Artystycznym drobnych pamiątek z Kozienic. Naprzeciw temu wyszło właśnie stowarzyszenie, które się zawiązało pod nazwą „Przystanek Inicjatywa”, aby stworzyć możliwość uruchomienia takiej sprzedaży, cytując:

„To właśnie będzie miało na celu, żeby promować turystykę”⁴⁶.

Być może jest możliwość, aby połączyć obie idee...

Działalność lokalnych twórców jest dostrzegalna przez mieszkańców Gminy, co może oznaczać, że inicjatywy tych twórców rzeczywiście trafiają do szerokiego grona odbiorców. Potwierdzają to wyniki ankiety CAWI, w której zdecydowana większość mieszkańców deklarowała znajomość lokalnych twórców lub umiała określić dziedziny sztuki, które oni reprezentują.



Mieszkańcy najczęściej wymieniali rzeźbiarstwo, przywołując takie nazwiska jak: Janaszek, Kondeja, Kurasiewicz, Grudzień. Na drugim miejscu uplasowało się malarstwo, a respondenci wymieniali takich twórców jak: Stachurski, Pawlak, Gołąbek, Styś. Tuż za malarzami i rysownikami, z niewielką różnicą wskazań, znaleźli się twórcy poezji oraz literatury: Kucharska, Kowalczyk, Jasek. Rękodzieło uplasowało

⁴⁵ R7

⁴⁶ R8

się na czwartym miejscu, a wśród metod i technik wymieniano: koronkarstwo, haft, szydełkowanie, obrazy haftem i szydełkiem, ozdoby różnymi technikami zdobienia, decoupage, wikliniarstwo, ceramika, kowalstwo, biżuteria. Mieszkańcy wymieniali następujące nazwiska: Podsiadła, Drachal, Kondeja, Baranowski, Zielińska. Kolejne dwa miejsca zajęła muzyka oraz fotografia. Wśród muzyków prym wiódł zespół metalowy Fat Fingers. Natomiast wśród artystów fotografów pojawiły się takie nazwiska jak: Kolasińska i Subocz.

Zdecydowanie rzadziej respondenci wymieniali osoby zajmujące się pszczelarstwem, naturalną żywnością czy tworzeniem filmów na You Tube. Aczkolwiek takie wypowiedzi również się pojawiły.

„Poeci, malarze, rzeźbiarze, rękodzielnicy, większość z nich działa w grupach twórczych przy KDK. Są znani i nie ma potrzeby powielać tej wiedzy w ankiecie”.

„W Gminie mieszka i tworzy wielu malarzy, rzeźbiarzy, pań, które zajmują się koronczarstwem, haftem i innym rękodziełem”.

„Artysta i fotograf ze wsi Marianów. Bardzo inspirują mnie jej zdjęcia na Instagramie dotyczące piękna tkwiącego w naturze. Super fotograf opisujący okoliczne piękna naszej Gminy”.

Działalność sołecka

Kwestia lokalnych liderów pojawiała się podczas wielu rozmów. Znaczenie ich roli w lokalnym życiu doskonale podsumowują słowa jednego z rozmówców, cytując:

„Jeśli lider nie daje iskry, to nie ma zapłonu”⁴⁷.

Kto w takim razie potrafi wskrzesić iskrę w Gminie Kozinice? Jeden z rozmówców stwierdził, że nie trzeba pełnić konkretnej funkcji, wystarczy mieć chęć działania i umieć зараżać innych swoim entuzjazmem. Wielu rozmówców wskazywało grupy i osoby spoza miasta, mianowicie przedstawicielki kół gospodyń wiejskich i sołtysów. Potwierdzają to następujące słowa, cytując:

„Jeśli chodzi o tę działalność kulturalną, to w wielu sołectwach działają koła gospodyń wiejskich (...). Panie naprawdę angażują się w jakiegokolwiek wydarzenia, chociażby dożynki. Nie wyobrażam sobie, że dożynki mogłyby się odbyć bez zaangażowania koła gospodyń wiejskich. Ale też, jak pamiętam, jeżeli jakaś tragedia się wydarzyła, to właśnie panie z gospodyń wiejskich albo organizowały jakąś pomoc, albo organizowały jakąś zbiórkę”⁴⁸.

„Jeśli chodzi o sołectwa, to najbardziej w tej chwili, takimi aktywnymi ośrodkami działalności na wsiach są koła gospodyń wiejskich (...) Skupiają one nie tylko żeńską część mieszkańców sołectw, ale także męską. Dlatego ogólnie rzecz biorąc ludzie dosyć mocno się angażują w działalność tych kół. Mogą się spotkać, a ku temu organizują sobie różne pomieszczenia. Mają spotkania kilka razy w tygodniu, wymieniają się doświadczeniami. Gdzieś tam zawsze wokół tego towarzyszy im grupka małych dzieci. Starają się to wszystko przeplatać, nie tylko w ramach wspólnego gotowania (...), ale jeśli się spotykają, to jest to

⁴⁷ R9

⁴⁸ R6

*czasami strictly towarzyskie spotkanie, gdzie można się dowiedzieć na temat miejscowości czy ewentualnie jakiejś tam historii. Rewelacyjna sprawa*⁴⁹.

*„Współpraca z kołami gospodyń wiejskich jest komplementarna i dająca zadowolenie obu stronom*⁵⁰.

Koła uzyskały bardzo wysoką ocenę, jako, w opinii naszych rozmówców, środowisko jednoczące i aktywizujące lokalne społeczności. Panie i panowie (bo mężczyźni, choć w mniejszym stopniu, także udzielają się) z kół gospodyń wiejskich odwiedzają się i wymieniają swoim doświadczeniem oraz wiedzą, organizują imprezy integracyjne, warsztaty, promują Gminę na zewnątrz. Często są to spotkania tak naprawdę towarzyskie, bo ludzie potrzebują kontaktu, a działalność w kole wiejskim to czasem tylko pretekst. Oczywiście, to działa w obie strony, zacieśniają się więzi międzyludzkie, a to przynosi korzyści społeczeństwu.

Sołectwa w Gminie Kozienice są mocno zróżnicowane pod względem liczby ludności, jak i zagospodarowania (tereny rolnicze, zabudowa wiele lub jednorodzinna, tereny przy elektrowni), dostępu do przestrzeni, infrastruktury, gdzie można się spotykać lub organizować wspólne działania. Osoba, która wzięła udział w wywiadzie, powiedziała:

*„Sołectwa u nas się bardzo różnią. Są takie wsie podmiejskie, gdzie mieszkają ludzie, którzy mają ogródek i dom. A są sołectwa typowo wiejskie, rolnicze, gdzie ludzie uprawiają na dużą skalę warzywa czy owoce*⁵¹.

Na czele społeczności lokalnej stoi sołtys lub sołtyska, którzy są odpowiedzialni za zarządzanie danym terenem, także na polu kulturalnym. W opinii jednego z rozmówców, cytując:

*„Obok proboszcza to sołtys jest najważniejszy, jeżeli chodzi o takie... wspieranie tych ogólnych działań kulturalnych czy społecznych (...) Znam kilku sołtysów, którzy działają intensywnie, mają stały kontakt z mieszkańcami (...)”*⁵².

W opinii wielu naszych rozmówców kwestia aktywności sołectwa jest często uzależniona od tego, jaki jest sołtys. Nie można jednak zapominać o tym, że działalność każdej osoby należy weryfikować indywidualnie, gdyż jest ona uwarunkowana różnymi czynnikami, także tymi zewnętrznymi, na które nie ma się dużego wpływu (o tym piszemy dalej). Jeden z naszych rozmówców powiedział, cytując:

*„Ja bym powiedział, że z jedną trzecią sołtysów, z moich obserwacji, to są osoby, które mogą, są chętne, gdyby miały jakieś wsparcie. Z uwagi na to, że wsparcie jest jakieś takie minimalne, a kwestia, ile rzeczy trzeba by było zrobić, jest spora. Tej pracy starczyłoby na kilka głów, a wsparcia nie mają. (...) Jeden by chciał, a nie może. Drugi by nie chciał, bo mu się nie chce. A możliwości i ludzi ma. (...) Jest kilka sołectw z takimi mocnymi liderami. Bez wątplenia w tych sołectwach wyłaniają się między innymi te koła gospodyń wiejskich”*⁵³.

Większość sołtysów to osoby starsze, ale zgodnie z pozyskanymi informacjami sam wiek nie ma dużego wpływu na aktywność sołtysów, cytując:

⁴⁹ R9

⁵⁰ R5

⁵¹ R8

⁵² R6

⁵³ R9

„Niewielka część to są sołtysi młodzi. Większość to są osoby starsze. Oni, powiedziałbym, że preferują marketing szeptany. Dla nich nie jest problemem powiadomić ludzi i chodzić przez dwa dni od domu do domu (...). Oczywiście nie wszyscy, bo znam starszych sołtysów czy sołtyski, które korzystają z maili. Dlatego to jest kwestia tego, jaki jest człowiek. Nie każdy korzysta z tych nowinek”⁵⁴.

Aktywność sołtysów jest też uwarunkowana tym, czym na co dzień się zajmują i ile czasu wolnego mają. Nasi respondenci z pełnym zrozumieniem mówili, że czas żniw, sprawy domowe, dzieci i wnuki, często nie pozwalają działać prężniej. Najważniejsze jednak, w opinii naszych rozmówców, są chęci, cytując:

„Jeżeli nie ma chęci, to nic nie będzie. Taka jest zasada wszędzie”⁵⁵.

„Zawsze wszystko zależy od człowieka”⁵⁶.

Sołtysi podejmują czasami współpracę i realizują wspólne działania. Jako przykład można tutaj podać Wieczorek Patriotyczny, który został zorganizowany w ramach współpracy trzech sołectw w Wólce Tyrzyńskiej.

Żeby przedstawić pełny obraz działalności sołtysów, należy przyrzeć się także uwarunkowaniom zewnętrznym. Każde sołectwo ma do dyspozycji Fundusz Sołecki. Od liczby mieszkańców jest zależna jego wysokość, cytując:

„Nie mają dużych budżetów, ci sołtysi. Ale to też jest jakaś możliwość skupiania tej lokalnej społeczności, wokół tych pieniędzy, które są nasze, z naszych podatków. Więc możemy się zebrać, zdecydować, co my z tego chcemy. Czy pojechać do teatru, czy pojechać na wycieczkę, czy pojechać na pielgrzymkę, czy zorganizować sobie festyn. Myślę, że to jest dobra rzecz”⁵⁷.

W ramach funduszu można realizować różnorodne działania, także kulturalne i integracyjne (festyny, dni dziecka, warsztaty, wyjazdy do instytucji kultury itd.). Zgodnie z wypowiedzią naszego rozmówcy:

„Jeżeli sołtys dysponuje jakimś funduszem, to też może i koło gospodyń wspomóc, wyremontować miejsce, w którym będą odbywały się spotkania. Tutaj są duże możliwości”⁵⁸.

Natomiast zgodnie z wypowiedzią jednego z sołtysów, w tych miejscach, gdzie mieszkańców jest mniej i fundusz jest mniejszy, zazwyczaj w pierwszej kolejności są finansowane ważniejsze, z punktu widzenia funkcjonowania sołectwa, potrzeby: drogi, oświetlenie etc.

„To są pieniądze publiczne. Wszystko jest obciążone wymogiem organizacji za pomocą zamówień publicznych. A to wcale nie są proste sprawy, więc często Ci sołtysi sobie tego nie ogarniają, więc widzę to tutaj u nas już te wszystkie zamówienia robi Wydział Promocji Urzędu Miejskiego. Jak władza współpracuje ze społeczeństwem obywatelskim, to jest bardzo dobry objaw i tylko należy się z tego cieszyć”⁵⁹.

W sołectwach, w których mieszkańcy zajmują się rolnictwem, życie płynie innym rytmem niż w tych, których mieszkańcy „pracują od, do”. Ziemia i gospodarstwo wymagają ciągłej obecności, trudno jest

⁵⁴ R9

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ R4

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ R6

⁵⁹ R4

wygospodarować wolny czas. Oczywiście, nie można generalizować tej kwestii, gdyż jedno nie musi wykluczać drugiego. Takie opinie pojawiały się często podczas rozmów z sołtysami.

Niezmiernie istotna okazuje się kwestia posiadania na terenie sołectwa przestrzeni (w tym majątku gminnego), infrastruktury, w obrębie której można realizować działania mieszkańców. To może być szkoła, budynek ochotniczej straży pożarnej, kościół, biblioteka, świetlica czy plac. Są przypadki, gdzie na terenie sołectwa nie ma żadnej przestrzeni do działania, a mieszkańcy muszą organizować spotkania w swoich ogrodach lub domach. Takie sytuacje nie sprzyjają realizacji bardziej zorganizowanych inicjatyw.

Instytucją, która posiada swoje filie w terenie jest biblioteka. Zarządza ona sześcioma placówkami na terenie sołectw. Każda z nich charakteryzuje się inną działalnością oprócz tej podstawowej związanej z udostępnianiem zbiorów. Działalność dodatkowa jest przede wszystkim uzależniona od warunków lokalowych. Są takie placówki, gdzie powierzchnia jest zbyt mała na rozwinięcie skrzydeł i nie można zrobić warsztatów, spotkań etc. Tam, gdzie warunki są dobre, filie pełnią funkcje wiejskich świetlic czy klubów wiejskich. To tam w pewnym stopniu skupiają się koła gospodyń wiejskich, a bibliotekarki często pomagają im wypełnić wnioski o dofinansowanie (takiego wsparcia udziela również Lokalna Grupa Działania), a także podsuwają pomysły na działalność. Są tam także organizowane inicjatywy dla dzieci i dorosłych, dla różnych grup wiekowych, a zajęcia są organizowane popołudniami, w czasie dogodnym dla uczestników.

Ważnym podmiotem na poziomie lokalnym jest także Ochotnicza Straż Pożarna, która angażuje się także w działania na rzecz mieszkańców, cytując:

„Na pewno pomaga w takim jednoczeniu mieszkańców sołectw obecność Ochotniczej Straży Pożarnej. Oni mają kawałek budynku i tam mogą robić różne spotkania. Przy tych remizach organizują jakieś place zabaw dla swoich dzieciaków”⁶⁰.

Seniorzy

„W naszym mieście najbardziej są zaangażowani seniorzy i z nimi się współpracuje najłatwiej”⁶¹.

Z powyższym cytatem z pewnością zgodziliby się wszyscy nasi rozmówcy. Dane pozyskane z analizy materiałów zastanych oraz z przeprowadzonych rozmów i warsztatów z pewnością wystarczyłyby na opracowanie odrębnego raportu na temat działalności osób starszych w Kozienicach. W niniejszym dokumencie dokonano selekcji pozyskanych informacji i wybrano wyłącznie najważniejsze wątki, inaczej długość raportu mogłaby przekroczyć trzycyfrową liczbę stron.

Głównym miejscem skupiającym działalność seniorów jest Uniwersytet Trzeciego Wieku Kozienickiego Domu Kultury. Ponad dwadzieścia osób, które wzięły udział w ankiecie CAWI, kojarzy Dom Kultury z osobą starszą. Wśród wypowiedzi pojawiały się takie stwierdzenia, cytując:

„Największy przyjaciel seniorów”.

⁶⁰ R8

⁶¹ R4

„Piękna kobieta w wieku dorosłym, posiadająca rodzinę wielopokoleniową, z przewagą członków rodziny w wieku dojrzałym (dziadkowie z obydwu stron małżeństwa i jeszcze przyszywani)”.

„W pełni sprawny, uśmiechnięty senior”.

„Facet pod sześćdziesiątkę, szukający rozrywki w swoim nudnym życiu”.

Program działań UTW jest... ogromny. Nawet słowo „bogaty”, w tym przypadku to za mało – nie oddaje ono całej różnorodności, intensywności i kreatywności podejmowanych przez seniorów działań. Cytując jednego z rozmówców:

„Jeżeli ktoś chce, to naprawdę znajdzie coś dla siebie”⁶².

Nawet jeżeli w ofercie nie ma jakiegoś działania, to osoby działające w UTW są gotowe na jego realizację. Oczywiście, nie zawsze jest możliwość, aby wdrażać każde działanie, cytując:

„Indywidualnych propozycji jest wiele, trudno jednak jest wszystkich uszczęśliwić”⁶³.

Należy także wspomnieć, że UTW to nie tylko nauka i wykłady. Seniorzy podejmują także inicjatywy ukierunkowane na przekazywanie swojej wiedzy i lokalnych tradycji potomnym, na przykład poprzez działalność wolontariatu. Żeby pokazać skalę oraz pomysłowość kozienickich seniorów, można wspomnieć o nowej inicjatywie, którą mają w planach. Jest to wystawienie opery Karola Kurpińskiego pod tytułem „Leśniczka w Puszczy Kozienickiej” na 200-lecie powstania tego dzieła. Warto wspomnieć, że ta opera w jednym akcie była wystawiana w kozienickim amfiteatrze w 1969 roku przez Wydział Wokalny Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie.

Słuchacze UTW to bardzo zaangażowane osoby. Oczywiście, jak w każdej grupie, nie wszyscy są tak samo aktywni, niektóre osoby udzielają się mniej lub bardziej wybiórczo. Obecnie grupa skupia 615 osób, z czego ok. 50%, a nawet 70%⁶⁴ to osoby aktywne. W opinii jednego rozmówcy, cytując:

„Do UTW chodzą energiczne, bardzo żywotne osoby, przede wszystkim kobiety, mężczyzn jest mało. Bardzo energiczne, bardzo żywotne osoby, którą chcą jeszcze coś dla swojego życia zrobić. Wreszcie mają czas, wreszcie mają pieniądze. To jest bardzo fajne, fantastyczne zjawisko”⁶⁵.

Jeden z naszych rozmówców zwrócił uwagę, że liczba słuchaczy UTW wzrosła, od kiedy udział w działaniach Uniwersytetu jest darmowy. Dlatego pojawiają się obawy, że część członków może odejść, gdy powróci obowiązek zapłaty. Nie wszyscy jednak wróżą tak czarne scenariusze, argumentując swoje zdanie tym, że opłata nigdy nie była wysoka.

Zdecydowana większość naszych rozmówców podziwiała to zjawisko. Niemniej jednak, uczestnicy badania wspominali, że jest grupa mieszkańców, którzy czują się przytłoczeni działalnością UTW. Jedna z osób, która aktywnie udziela się na Uniwersytecie, sama przyznała, że trochę zaburzył on równowagę w mieście. Aktywność poszczególnych grup wiekowych nie rośnie w sposób zrównoważony, stąd taka opinia. Warto zaznaczyć jednak, że społeczeństwo polskie starzeje się, także zarówno samorzady, jak

⁶² R7

⁶³ R1

⁶⁴ R1

⁶⁵ R4

i instytucje kultury będą musiały w najbliższych kilkunastu latach mierzyć się ze wzrostem liczby osób starszych, które będą przechodziły w stan spoczynku zawodowego.

Seniorzy są grupą, która bez problemu potrafi sobie radzić z nowinkami technicznymi. Należy jednak pamiętać, że nie wszyscy potrafią się oswoić z nowymi technologiami. To zazwyczaj osoby starsze korzystają z tradycyjnych form komunikacji i poszukiwania informacji. Dlatego też ważne jest, aby ze względu na wielkość tej grupy mieć na uwadze zachowanie różnorodnych form promujących ofertę kulturalną.

Młodzież

Pracownicy Domu Kultury sami określili dwie grupy najmniej oraz najbardziej aktywnie korzystające z ich oferty. Są to młodzież i seniorzy.

Pomimo organizowania wielu działań skierowanych do młodych osób, ich uczestnictwo w działaniach Domu Kultury nie jest zbyt wysokie. Co nie znaczy, że młodych osób w Kozienicach nie ma: przeciwnie, takie osoby są i podejmują różnorodne działania. Jeden z naszych rozmówców powiedział, cytując:

„Działalność młodzieży jest rozproszona. Zresztą dobrze, że tak jest. To świadczy o wielowątkowości i różnorodności tej działalności. Czasami zostaje ona podejmowana w sposób akcyjny, bo wiąże się z określonym wydarzeniem. Kiedy indziej jest to działalność stała, w różnych grupach wolontariatu”⁶⁶.

Działalność młodzieży w Kozienicach była dostrzegana przez wielu naszych rozmówców. Jako przykład mogą posłużyć następujące wypowiedzi:

„W liceum działają różne kółka zainteresowań. Ja dokładnie nie wiem, co tam się dzieje, ale wiem, że oni tam coś robią. Tam jest aktywność. Poza tym, przy Domu Kultury działa wolontariat młodzieży. I oni również, z tego co wiem, różne ciekawe inicjatywy robią. Czasem robimy razem z nimi, a czasem oni też sami coś organizują. Oni też coś robią. To nie jest do końca prawda, że młodzież nie jest aktywna”⁶⁷.

„W placówkach oświatowych, prawie w większej części, organizowane są różne zajęcia, których źródłem dofinansowania są różne projekty unijne (...) Zajęcia są popołudniami, a także w weekendy”⁶⁸.

„Sporo naszych uczniów chodzi do Szkoły Muzycznej, która jest oddzielną szkołą, najczęściej realizującą swoje zadania popołudniami i w weekendy. Wszyscy ci, którzy mają zdolności wokalne i zdolności do gry na jakiś instrumentach tam też mogą się rozwijać”⁶⁹.

„Jest jakaś tam część młodzieży, z ramienia bodajże szkół średnich, która stara się realizować projekty. Nie są stricte autorskimi projektami, ale na przykład udziałem w konkursach, plebiscytach organizowanych przez podmioty zewnętrzne”⁷⁰.

⁶⁶ R5

⁶⁷ R7

⁶⁸ R3

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ R9

„Młodzież w Mediatece, tam w Centrum, czy w Domu Kultury jest, ona konkretnie się czymś zajmuje, ale bardziej w jednej grupie, a nie tak ogólnie”⁷¹.

Jeden z rozmówców zwrócił uwagę na to, że Dom Kultury mógłby mocniej skupić swoją uwagę na młodzieży. Oferta dla młodych osób jest obecna w instytucji. Natomiast, jego zdaniem, może ona być przytłumiona przez działalność innych uczestników, cytując:

„Ja bym chciał, żeby Dom Kultury wykorzystywał w 100 procentach. Moim zdaniem dzisiaj KDK wykorzystywany jest w 80 procentach. Za bardzo się skupił na seniorach, a zapomniał o młodzieży”⁷².

Podczas wielu rozmów przywoływano czasy, kiedy ogólna oferta Gminy była zdecydowanie uboższa, co generowało chęć działania, w celu poprawy warunków życia społeczności. Przykładowo, dzięki aktywności grupy młodzieży powstał skatepark. Wspominano także duże zaangażowanie młodzieży w garażowe muzykowanie. Obecnie takiej aktywności nie ma. W opinii niektórych rozmówców bardzo trudno jest zorganizować coś dla nastolatków. Jedna osoba wspomniała, że młodzież może nie wykazywać dużej inicjatywy ze względu na to, że jej potrzeby są na bieżąco zaspokajane, cytując:

„Obecnie młodzież na tyle dobrze i wygodnie się żyje, że jakoś tak inicjatywy jakiejś dużej nie podejmuje. Bieda uczy. Jak ktoś czegoś nie ma, to ta chęć inicjatywy, tworzenia sobie lepszych warunków jest dużo większa niż coś podanego. Czy to jest złe? Na pewno nie”⁷³.

Z kolei inna twierdziła, cytując:

„Dzisiaj młodzież, w stosunku do dorosłych, jest bardziej wymagająca. Jeśli ma być zainteresowana, to trzeba ją zainteresować (...) 50 procent jest po stronie młodzieży, żeby jej się chciało, a po 50 procent po stronie osoby, która chce, żeby młodzież w czymś uczestniczyła (...) Inicjatywa młodzieży jest, tylko trzeba jej pozwolić. Natomiast oni są dobrymi obserwatorami, nie mogą mieć przeświadczenia takiego, że co by nie wymyślili, to nie można zrealizować. Trzeba szanować ich zdanie. Pozwolić im się rozwijać. To jest kluczem do tego, żeby młodzież mogła zaistnieć”⁷⁴.

W tym miejscu, należy bliżej przyjrzeć się ogólnej aktywności młodych osób oraz ich życiu codziennemu. Przede wszystkim edukacja, czyli nauka i obowiązki z nią związane, zajmują młodzieży na co dzień dużo czasu. W sposób naturalny szkoły stają się miejscem ich głównej aktywności. Placówki oferują szereg działań pozalekcyjnych (kółka językowe, sportowe, SKS-y, konkursy, wolontariat, działalność kulturalną, np. chór, wyjazdy do instytucji kultury, wycieczki itd.). Jeden z rozmówców stwierdził, cytując:

„Łatwiej organizować się w szkole. Codzienny kontakt, a jak trzeba, to dostaną salę. Jak trzeba, nauczyciel zostanie. Znaczenie szkoły jest większe niż sama edukacja”⁷⁵.

„Są różne wolontariaty. To się wiąże z różnymi stowarzyszeniami, które funkcjonują w obrębie środowiskowym danej placówki. Jest, na przykład, jakieś stowarzyszenie przyjaciół zwierząt, jest stowarzyszenie pomocy osobom starszym czy różne hospicja. I oni organizują różnego rodzaju zbiórki, festyny. No i wspierają się młodzieżą. Wolontariaty w szkołach są różne, w zależności od kreatywności osoby, która wolontariat chciałaby uprawiać. Często

⁷¹ Tamże.

⁷² R8

⁷³ R9

⁷⁴ R3

⁷⁵ R6

*są to nauczyciele, ale też uczniowie, których albo rodzice, albo znajomi w różnych stowarzyszeniach się udzielają. Przenoszą to na grunt szkolny*⁷⁶.

Młodzież angażuje się w akcje społeczne. Przygotowuje paczki świąteczne, współorganizuje kiermasze w szkołach, pomaga osobom z niepełnosprawnościami etc. Powstała też idea, aby utworzyć Radę Młodzieżową przy Urzędzie Miejskim, cytując:

*„Burmistrz wysłała do młodzieży informacje, próbując stworzyć Młodzieżową Radę, i odzew był z kilkunastu ośrodków, ale taki, w mojej ocenie, mocno poniżej średniej*⁷⁷.

Przedstawiciele grupy młodzieżowej, zapytani o to, gdzie lubią spędzać czas wolny, zdecydowanie odpowiedzieli, że poza szkołą. Wybór sposobów jego spędzania zależy od indywidualnych potrzeb i zainteresowań. To jednak nie powinno dziwić, bo jak słusznie podsumowali nasi rozmówcy, niewiele ich różni od pozostałych grup wiekowych: często mają dużo pracy (zadań szkolnych), ale jak komuś zależy, to czas się znajdzie; niektórzy nie chcą uczestniczyć w kulturze, „bo im się nie chce”, inni tłumaczą się brakiem czasu; niektórych interesuje sport, kultura już nie tak bardzo; zawsze znajdzie się osoba, która nie wie, „o co chodzi” i twierdzi, że nie ma ciekawej oferty. Wiele młodych osób jeździ do większego miasta, na przykład Radomia, gdzie w kinach można zobaczyć premiery, odwiedzić galerię, kręgielnię, park trampolin, kort gokartowy etc. Ich zdaniem kręgielnia w Kozienicach mogłaby być ciekawą inicjatywą, szczególnie na chłodniejsze, zimowe dni. Warto dodać w tym miejscu, że około dwa lata temu została przeprowadzona ankieta wśród mieszkańców Gminy – jako pożądaną inwestycję respondenci wskazali kręgielnię.

W opinii naszych rozmówców, uczestnictwo w kulturze ich rówieśników polega przede wszystkim na chodzeniu do kina (np. w środy „Kino dla Ciekawych”). Zwrócono jednak uwagę, że repertuar rzadko się zmienia i przez tydzień, dwa grane jest to samo. Młodzież korzysta z biblioteki, bierze udział w konkursach, udziela się w życiu miasta, uczestniczy w koncertach i innych wydarzeniach, w lecie przede wszystkim w plenerowych.

Młodzież często przebywa w Mediatece, gdzie jest duża czytelnia internetowa. Jest tam do dyspozycji 20 komputerów stacjonarnych. Są także laptopy oraz czytniki e-booków:

*„Ze wszystkich instytucji w mieście to najwięcej w tym kierunku działa Mediateka. Tam rzeczywiście trochę tej młodzieży jest, przychodzi. W Mediatece pracują młode osoby, które są dobrze wykształcone na potrzeby dzisiejszych czasów społeczeństwa informacyjnego. One tam prowadzą bardzo wiele lekcji bibliotecznych i spotkań oraz kursów z kodowania, projektowania, programowania. Są zajęcia indywidualne lub grupowe*⁷⁸.

Zgodnie z deklaracjami młodych rozmówców, w szkołach podstawowych na terenie Gminy Kozienice mieli oni dość częstą styczność z kulturą (warsztaty z lokalnymi twórcami, koncerty, spotkania z lokalnymi osobistościami itd.). Co ciekawe, zauważyli oni, że w szkole średniej liczba tego rodzaju wydarzeń znacząco się obniżyła, większość z nich zniknęła. W wypowiedziach osób aktywnie działających z osobami niepełnoletnimi rzeczywiście często wymieniane były działania w przedszkolach i szkołach, często z pominięciem szkół średnich.

⁷⁶ R3

⁷⁷ R9

⁷⁸ R4

Trudno ocenić czy taki stan rzeczy jest spowodowany brakiem odpowiedniej oferty dla już prawie dorosłego człowieka, czy brakiem pomysłu, w jaki sposób zainteresować młodzież swoimi działaniami. Zdecydowanie jest to grupa wiekowa, która może już działać w sposób bardziej indywidualny, a jeżeli ktoś chce się rozwijać, to zazwyczaj ma taką możliwość. Warto jednak zastanowić się głębiej, jaki wpływ na aktywność młodzieży może mieć nagłe jej odcięcie od działań kulturalnych w momencie rozpoczęcia nauki w szkole ponadpodstawowej. Według uczestników warsztatu szkoła średnia nie odbiera możliwości prezentowania talentów, są miejsca do pokazywania własnej twórczości, np. na stronie internetowej samorządu/szkoły. Można natomiast zadać pytanie, ilu uczniów potrzebowałoby wsparcia, impulsu ze strony mentora, aby podjąć taką aktywność.

Jak stwierdzili nasi rozmówcy, brak mentora może powodować zanik pasji. Ich zdaniem tego rodzaju osoba jest potrzebna w procesie rozwoju nastolatka, tymczasem młodym ludziom często brakuje kogoś, kto pokaże im możliwości, będzie wspierać, a nie nadzorować. Z tego powodu nastolatki mogą rezygnować ze swoich pasji.

Kolejna kwestia, związana z niskim uczestnictwem młodzieży w ofercie KDK, może dotyczyć promocji skierowanych do nich działań. Podczas zrealizowanego warsztatu jego uczestnicy po raz pierwszy dowiedzieli się o zajęciach z malarstwa i rysunku w Domu Kultury, a ich zdaniem, cieszyłyby się one dużym powodzeniem. Podobną reakcję wywołała informacja o „Kulturalnej grupie KDK” (społeczność zamknięta, gdzie realizowane są warsztaty i spotkania on-line ze względu na pandemię Covid-19). Pomimo że wszyscy nasi rozmówcy mieli „polubiony” profil KDK na portalu społecznościowym Facebook, żaden z nich nie słyszał o tej inicjatywie. Uczniowie zwrócili uwagę, że takie informacje powinno się nagłaśniać w szkołach. Dodatkowo, ich zdaniem pomocna może być także promocja poprzez Urząd (informacje przekazywane przez Burmistrza, Przewodniczącego Rady itp.). Warto zauważyć, że tego rodzaju działania są jednak podejmowane. Brak dotarcia do młodzieży może świadczyć o tym, że nie są one efektywne. Uczestnicy warsztatu zwrócili także uwagę, że FB odchodzi w zapomnienie, a obecnie główne kanały komunikacji z młodymi osobami to Instagram, TikTok, Messenger lub Snapchat. Zatem w przypadku młodzieży stałe i wyrobione schematy promocyjno-informacyjne mogą nie być wydajne.

Warto zrewidować dotychczasowe kanały komunikacji i promocji, aby skuteczniej docierać do młodzieży z przekazami. Zdaniem samych zainteresowanych warto nawiązywać współpracę bezpośrednio z samorządami (w tym z opiekunami samorządów), które mogą udostępniać informacje na swojej stronie. Przydatne mogą być także ulotki i plakaty kolportowane na terenie szkoły, które będą zawierały informacje o konkretnych projektach, działaniach skierowanych do młodzieży. W opinii uczestników warsztatu jednym z lepszych działań promocyjnych może być bezpośrednia prezentacja przed uczniami danego projektu (na czym polega, jak można w nim uczestniczyć itd.). Co istotne, taka prezentacja powinna być realizowana przez samego instruktora czy prowadzącego, gdyż daje to większą wiarygodność.

W opinii uczestników warsztatu gotowa oferta jest wygodna, bo większość osób nie zdobyłaby się na planowanie czy współtworzenie rozbudowanego programu. Twierdzili oni, że niektórym trzeba podsunąć „pod nos”. Natomiast należy także pamiętać, że wśród młodych osób są także takie, które bez problemu zdecydowałyby się uczestniczyć w takiej inicjatywie. Młodzież, która wzięła udział w warsztacie przyznała, że zawsze w jakimś stopniu fajnie by było włożyć coś od siebie.

Proces współpracy z młodzieżą może mieć różne formy. Od takich, w których pod okiem animatora, eksperta młodzi wspólnie tworzą interesujące działania, po takie, które dają dużo swobody i możliwość podejmowania decyzji przez uczniów. Podczas warsztatu pojawiło się kilka ciekawych pomysłów na działania, które mogłyby cieszyć się zainteresowaniem młodzieży.

Po pierwsze, różnorodność kółka: teatralne, amatorskie etiudy, pisanie wierszy, filmowe etc. Takie działania mogą być organizowane w szkole, natomiast nie ma problemu, aby były one realizowane poza jej murami (biorąc pod uwagę chęć spędzania czasu wolnego przez uczniów poza szkołą, takie działania mogłyby cieszyć się większym powodzeniem).

Drugi typ działań nawiązuje bezpośrednio do bieżących potrzeb młodzieży – w kontekście konieczności wyboru przyszłego zawodu. Z punktu widzenia młodego człowieka, który ma względnie niewiele czasu, aby zdecydować o swojej przyszłości, ważne są inicjatywy poszerzające doświadczenie, a także wiedzę o praktycznym wymiarze wykonywania konkretnych zawodów. Do tej puli działań można zaliczyć pomysł programu wolontariatu lub stażu w Kozienickim Domu Kultury. Według uczestników warsztatu jest to duża, nowoczesna instytucja i ciekawe by było dowiedzieć się, jak funkcjonuje ona od kulis: „*Trochę liznąć tego zawodu*”. W zależności od woli współpracy oraz otwartości innych podmiotów w Gminie, może to być program realizowany przez większą liczbę podmiotów kultury. Kolejnym działaniem z tego obszaru jest pomysł organizowania spotkań z ludźmi sukcesu. Niekoniecznie z osobami z pierwszych stron gazet – „*To nie musi być wielka sława*” (aczkolwiek spotkanie z Cezarym Żakiem zostało ocenione jako ciekawe, inspirujące, coś innego do zobaczenia w Kozienicach). Mogą to być lokalni twórcy, osoby ze świata biznesu, urzędnicy. Ważne, aby spotkania miały luźną atmosferę, a goście opowiedzieli, w jaki sposób doszli do tego, co mają, zdradzili, jak stworzyć na przykład firmę.

Trzeci typ działań dotyczy promowania kultury poprzez łączenie jej z innymi dziedzinami. Takie działanie może być realizowane we współpracy z innymi podmiotami z Gminy Kozienice, niekoniecznie tylko tymi związanymi z kulturą. Na przykład w zawodach sportowych nagrodami mogą być bilety do kina, wyjazdy do instytucji kultury w innym mieście (np. na przedstawienie, koncert). Takie wydarzenia mogą być także uzupełnione działaniami kulturalnymi. Atrakcyjnym wynagrodzeniem starań dla młodego pokolenia mogą być nagrody rzeczowe (np. klawiatura, myszka itd.).

Warto zaznaczyć, że większość nastolatków kończących szkołę średnią idzie na studia i wyjeżdża do innego miasta. Cytując naszych rozmówców:

„W sumie spora grupa wyjechała z Kozienic. Troszeczkę te nasze Kozienice się wyludniły. Tutaj w Kozienicach, powiedzmy z ostatnich pięciu roczników, no to może ze 20 osób zostało. (...) „Część młodzieży zostaje, ale zdecydowana większość wyjeżdża i zazwyczaj jest to bilet w jedną stronę. Nie wracają do Kozienic”⁷⁹.

„Ja nie wiem, jaki procent, ale około 90 procent lub więcej zostaje w tych miastach. A jak się nie ucza, to wyjeżdżają, w naszym przypadku do Norwegii... To jest globalizacja, trend ogólnosiwiatowy. To nie jest wina naszego miasta czy władz, że czegoś tam nie tworzy. Większe miasto oferuje większe możliwości”⁸⁰.

⁷⁹ R3

⁸⁰ R4

PODSUMOWANIE

„W moim odczuciu, Gmina Kozenice jest czującym puls i dobrze reagującym na niego mecenasem... mówię o pulsie kultury”

Powyższy cytat pochodzi z rozmowy przeprowadzonej w ramach działań badawczych i stanowi dobre podsumowanie niniejszego raportu, bowiem wskazuje na dwie ważne kwestie: reakcję, czyli działanie oraz puls, który tętni i bywa zmienny. Zapewne znalazłaby się grupa, która polemizowałaby ze słowem „dobrze”. Niemniej jednak, Gmina Kozenice jest miejscem z dużym potencjałem kulturotwórczym, o czym świadczy bogata oferta różnorodnych działań podejmowanych przez mieszkańców, zarówno indywidualnie, jak i we współpracy z różnorodnymi podmiotami. Zatem można stwierdzić, że jest przestrzeń oraz chętni do działania, zarówno po stronie mieszkańców, jak i podmiotów.

Ważne i dość trafne pytania postawił jeden z rozmówców, cytując:

„Czy odbiorca to jest ktoś tylko roszczeniowy, który oczekuje biernej propozycji i na zasadzie: co mi dacie? Czasami ewentualnie ocenia, czasami niekorzystnie. Czy jest człowiekiem aktywnym, poszukującym i wtedy sam tworzy pewne wartości...? A wtedy instytucje kultury też chętnie udostępniają swój potencjał, ponieważ odpowiadają na konkretne zapotrzebowanie”⁸¹.

Powyższa wypowiedź stanowi doskonale podsumowanie całej tej „opowieści”, doprecyzowując to, czego instytucja kultury może oczekiwać od aktywnego mieszkańca, przy jednoczesnym potwierdzeniu swojej otwartości na wsparcie i gotowości do podzielenia się dostępnym potencjałem i zasobami. Inny rozmówca mówił, cytując:

„My takich rzeczy jak aktywizowanie poprzez wspólne działanie chcemy robić jak najwięcej”⁸².

Należy pamiętać, że zawsze w obrębie środowisk ludzkich mogą się rodzić jakieś niszowe potrzeby, których nie zrealizują instytucje, bowiem trudno jest atomizować działalność w taki sposób, który zaspokoi wszystkich.

I właśnie w tym miejscu można szukać przestrzeni do współpracy i realizowania inicjatyw oddolnych, wykreowania mechanizmu, który umożliwi obu stronom współpracę na określonych zasadach, z poszanowaniem potrzeb, a także wzajemnych ograniczeń. Szczególnie, że przedstawiciele Urzędu Miejskiego oraz podmiotów kultury, z którymi rozmawialiśmy, deklarowali, że jeżeli jakiś pomysł mieszkańców byłby ciekawy i możliwy do zrealizowania, to na pewno byłby uwzględniony i wdrożony.

Z punktu widzenia programu Narodowego Centrum Kultury „Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2020”, biorąc pod uwagę skalę i zakres możliwości Programu, rekomendujemy, aby przede wszystkim dofinansować inicjatywy:

– zgłoszone przez młodzież. Uzasadnienie: Osoby młode powinny mieć możliwość zorganizowania działania, które nie będzie skrzępowane dodatkowymi wymaganiami. Dom Kultury chciałby zwiększyć swoją współpracę z tą grupą osób. Dlatego też powinny one mieć możliwość pokazania swoich pomysłów

⁸¹ R5

⁸² R8

i kierunków, w których chcą się realizować. Szczególnie, że działalność młodzieży często jest niszowa i mało widoczna;

– zrealizowane przez sołectwo lub partnerstwo kilku sołectw. Uzasadnienie: dojazd z wielu sołectw położonych w Gminie Kozienice do miasta jest utrudniony. Natomiast drzemie w nich ogromny potencjał, który może zostać odkryty dzięki konkursowi. Dodatkowo, na terenie Gminy działają aktywne grupy, których rozwój realizuje się oddolnie, właśnie na terenach wiejskich. Warto wspierać inicjatywy, które łączą potencjał tych doświadczonych oraz takich, którzy są na początku swojej drogi;

– o charakterze integracyjnym. Uzasadnienie: działalność kulturalna jest często pretekstem do spotkań towarzyskich. I na odwrót, spotkania mieszkańców w przyjaznej atmosferze mogą być ciekawym polem do tworzenia wspólnych inicjatyw. Na terenie Gminy Kozienice działa wiele aktywnych osób, z charyzmą, które potrafią angażować innych w swoje działania. Dodatkowo, charakter miejsca wskazuje, że wiele inicjatyw powstaje podczas nieformalnych spotkań.

Opracowanie:

Anna Pietraszko

Zespół badawczy:

Anna Pietraszko

Anna Szczebleska

Karol Wittels

Redakcja i korekta językowa:

Anna Szczebleska

Warszawa 2020

Fundacja Obserwatorium

ul. Gajkowicza 7/56

03-562 Warszawa

Kontakt: kontakt@obserwatorium.org.pl

